Numer zawiera 12 stron

Nr. 246 (Należ. poczt. opł. ryczałtem) Lwów, niedziela 8 września 1929 Rok XXXIII.

Ceny prenumeraty:
we Lwowie
bez doręczenia do domu miesięcznie . . zł. 5·00
z dostawą do domu . zł. 6·30

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Biblioteka Jagiellońska

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

IX. Targi Wschodnie.

Lwowskim Targom Wschodnim, które dziś po raz dziewiąty otwierają swe wierzeje na pięknym Placu Powystawowym, po raz dziewiąty zarojają się tłumami zwiedzających, obeznanych już dostatecznie z charakterem, zadaniami i celem tej dorocznej naszej u schyłku lata imprezy — nie trzeba robić specjalnej reklamy ani bliżej uzasadniać tej instytucji racyj gospodarczo - kulturalnych.

Jest to bowiem może największą zdobyczą moralną naszych Targów, że w ciągu swego dobiegającego kresu decennium, zdołały niejako zrosnąć się nierozerwalnie z krajobrazem Lwowa, nie tylko tym geograficznym ale także psychiki miasta. Już dzisiaj właściwie trudno sobie wyobrazić Lwów bez Targów, gdyby ich nie było lub gdyby ich zaniechano, to pomijając najważniejszą materjalno - gospodarczą szkodę, jakaby z ubytku tego dla miasta i Państwa wynikła — byłoby we Lwowie smutno, pusto, jałowo i melancholijnie.

We Lwowie powojennym mocno sprowincjonalizowanym, w tej zwyczajnej wojewódzkiej już tylko stolicy — Targi stały się elementem ważnym nowego życia, nowego ruchu, nowej orjentacji w warsztacie pracy państwowo - narodowej. Targi — rzec można — urzeczowiły w dużej mierze wyobraźnię Lwowian, nauczyły cenić walory, dawno i ogólnie uznane w życiu europejskiego Zachodu. Rzecz to niemałej wagi, gdy się uprzytomni, że psychika Lwowa, gorąca i bujna, do niedawna jeszcze, energetycznie w innych raczej niemniej wprawdzie ważnych kierunkach twórczości i dzielności obywatelskiej się wypowiadała.

Dziś Targi Wschodnie zdołały już ponad wszelką wątpliwość zdobyć dla swej idei interes i sentyment mieszkańców. Takie, jakie są, otoczone są niezmiennie sympatją i czynnem zainteresowaniem Lwowian. Przebyły już swój okres „burzy i naporu", życie rozumnie przystosowało zamiary do sił i realnych możliwości, lot wszakże nie został obniżony, uzyskany natomiast został, cenniejszy nad wszelkie fantastyczne zapowiedzi, solidny poziom, trwały i naturalny. I ten poziom, ta niewzruszona już bodaj statyka Targów — to wraz z wyżej zaznaczonym, „porastającym w pióra" tradycjonalizmem, zrastającym się z powojennem obliczem miasta, największa bodaj, bo niezawodząca wartość instytucji targowej.

Tego roku szczególnie silnie uwydatnia się ta krzepiąca ciągłość i spokojna ale oczywista dynamika rozwojowa Targów. Nie brakło wszak sceptyków, którzy wogóle w możliwość odbycia Targów w tym roku nie wierzyli wobec olbrzymiej, energję gospodarczą całego Państwa pochłaniającej imprezy poznańskiej Wystawy Krajowej, trwającej przecież do końca bieżącego miesiąca. A jednak te niewątpliwie wielkie, objektywne przeszkody nie zdołały przerwać ciągłości Targów lwowskich, okazało się, że energja gospodarcza społeczeństwa dość jest silna i ekspanzywna aby równocześnie z PWK., wyładować się jeszcze w Targach Wschodnich. W ogólnym bilansie naszego rozwoju gospodarczego fakt powyższy jest bardzo znamienny i dodatni, świadczący o sile rosnącej polskiego życia gospodarczego a także dobitnie reflektujący naszych defetystycznych jeremjaszów opozycyjnych.

Z tegorocznemi Targami Wschodniemi zwiąże się po raz pierwszy piękna i mądra inicjatywa „Święta Miast Polskich". I tu również zbędnem jest każde słowo, aby tłumaczyć pożytek i wartość kulturalną i gospodarczą tej nowej imprezy. Regionalistyczne bogactwo motywów historycznych, kulturalnych, tudzież produkcyjnych właściwości charakteryzujących nasze miasta i miasteczka a składających się w sumie na ogólno - narodowy i państwowy dorobek — oto twórcze dowody życia pracowitego, które manifestacyjnie przedefilują w niedzielę przed mieszkańcami Lwowa. Że ta manifestacja przyczyni się walnie do ożywienia tętna we wschodniej Małopolsce, skojarzy silniej dzielną „prowincje" z listopadowym Lwowem — to nie ulega wątpliwości, jak też pewnem jest, że da początek historyczny nowemu dorocznemu przeglądowi sił i pracy państwowotwórczej naszej dzielnicy.

Z zadowoleniem i życzeniami jak najlepszego powodzenia witamy dziewiąte Targi Wschodnie.

Występując na Targach Wschodnich jako reprezentacja „UNII" Zjednoczonych fabryk maszyn dawniej A. Ventzki T. A. Grudziądz-Chełmno, w związku z bezpośrednim udziałem tejże na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu — zapraszamy P. T. do łaskawego obejrzenia eksponatów i nowości „UNII" na naszem stoisku Nr. 3423 na wolnem polu.

Reprezentacja
„UNII" Zjednoczonych fabryk maszyn
dawniej A. Ventzki T. A. Grudziądz-Chełmno

7130

„AGRARIA", Adam Kamiński, we Lwowie ul. Gródecka l. 25. — — Tel. biura Nr. 3-89. Tel. stoiska „Agraria".

Wypadki palestyńskie przed L. Nar.

Genewa. 6 września. (PAT). Na odbytem dziś publicznem posiedzeniu Rady Ligi, postanowiono zmniejszyć liczbę sesyj Rady z 4 na 3 rocznie. Następnie Rada wysłuchała sprawozdania Prokopego z ostatniej sesji komisji mandatowej. Przy tej okazji rozpoczęła się dyskusja nad wypadkami w Palestynie. Henderson oświadczył, że Anglja ubolewa głęboko nad wypadkami i zapewnił, że władze opanowały już zupełnie sytuację. Specjalna komisja parlamentarna przeprowadzi śledztwo w tej sprawie, niema jednakże mowy o zrzeczeniu się mandatu przez Anglję.

Z kolei przemawiał minister Zaleski, który w imieniu kraju liczącego 3 miljony obywateli żydowskich, dziękował Hendersonowi za jego zapewnienia iż spokój zostanie przywrócony. Stresemann i Briand przyłączyli się do ubolewań Hendersona i przyłączyli się do jego zapewnień. Następnie Briand oświadczył, że Francja wydała w Syrji wszelkie niezbędne zarządzenia celem uniemożliwienia szerzenia się niepokojów i rozruchów.

=□=

Zacięte walki Arabów z Anglikami.

Londyn, 6 września. (AW) Na wschód od góry Tabor stoczono ponowną zaciętą walkę z Arabami, którzy pozostawili 26 zabitych i wielu rannych. Władze francuskie wzmocniły ochronę granicy syryjskiej celem uniemożliwienia Arabom przedzierania się do Palestyny.

Londyn, 6 września. (AW) Według doniesień z Palestyny, oddział Arabów, liczący 500 ludzi, został zniesiony przez wojska angielskie w pobliżu góry Tabor. Nadchodzą nowe oddziały arabskie.

Wojska angielskie, w czasie stoczonych ostatnio walk w porcie Gaza, poniosły poważne straty. Oddziały Beduinów były zaopatrzone w broń nowoczesną. Raporty lotnicze stwierdzają nadciąganie licznych oddziałów arabskich w okolice miejscowości Berseba. Sytuacja w Palestynie nadal groźna.

Wiedeń, 6 września. (PAT) „United Press" donosi z Kairu, że położenie w Palestynie uważać należy nadal za poważne, ponieważ, według doniesień samolotów angielskich, silne oddziały Arabów zbliżają się ku granicy, aby wtargnąć do Palestyny. W wielu miejscowościach samoloty wojskowe przepędziły bandy Arabów bombami i karabinami maszynowymi. W jednej z potyczek w pobliżu granicy zabito 5 Arabów, a 20 raniono. Przy odpieraniu nowego ataku w Safed miało około 60 osób odnieść rany. Tak samo odparte zostały przy pomocy samolotów ataki band arabskich na Tyberjad, przyczem zadano, jak się zdaje, bardzo poważną klęskę napastnikom. Trwający ciągle pochód zbrojnych oddziałów spowodował, że z Haify, w której obecnie panuje spokój, wysłane zostały oddziały wojsk angielskich na północ. Na południowym zachodzie przyszło pod Gazą do krwawego starcia między wojskami angielskiemi a Arabami. Należy oczekiwać dalszych walk.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Inicjatywa szefa Rządu

(Telefonem [illegible] korespondenta.)

Warszawa, 6 września. (zo). Po dużem podnieceniu wywołanem zapowiedzią konferencji prezesów klubów sejmowych z premjerem Świtalskim przy udziale marszałka Piłsudskiego, w dniu dzisiejszym w sejmie zapanował już spokój. Decyzje co do tego, które kluby wezmą udział zapadną dopiero w przyszłym tygodniu. Marszałek sejmu p. Daszyński wystosował telegraficzne zapytania do nieobecnych w Warszawie przewodniczących klubów, czy zechcą wziąć udział w konferencji. Telegramy otrzymali p. Roguszczak z N. P. R., Tichak z N. P. R. lewica, Neuman ze Zjednoczenia niemieckiego i Wygodzki z Koła żydowskiego. Jedynie p. Tichak z N. P. R. lewicy odpowiedział, że weźmie udział w konferencji. Konferencja ma się odbyć w poniedziałek 16 września.

1804—1929
125 rok istnienia
około 6.000 pracowników.
ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN, KOTŁÓW I WAGONÓW
L. ZIELENIEWSKI
i
FITZNER GAMPER
S. A.
Fabryka
LWÓW, ul. św. Marcina 11. Tel. 782 i 467.
Biuro sprzedaży
LWÓW, ul. Romanowicza 1. — Tel. 205.
Kompletne urządzenia mechaniczne dla rzeźni miejskich, cegielni mechanicznych, piekarń mechanicznych, suszarń, prasy mechanicznych, tłoczni parowych, kuchni parowych.
Walce szosowe konne, beczkowozy, słupy latarniane żeliwne i kute, maszty dla przewodów elektrycznych. — Pneumatyczne stacje wodne systemu „SIMON", studnie i hydranty wodociągowe.
Ogrzewanie centralne — ogrzewanie syst. parowo powietrzny. 7692
Odlewy żeliwne do 10.000 kg., odlewy metalowe, okucia mosiężne, wyroby miedziane, wyroby spawane elektrycznie i samorodnie, zbiorniki na gaz, ropę i wodę.
Własny Oddział dla galwanizacji, niklowanie, ołowienie, miedziowanie.
Projekty, kosztorysy i porady fachowe bezpłatnie! W razie potrzeby wyjazd inżynierów-specjalistów.

Popieraj przemysł rodzimy
A dasz pracę bezrobotnym.

Futra

ORYGINALNE MODELE PARYSKIE

JUŻ NADESZŁY DO FIRMY

Bracia ROTH i Sp.

Lwów, pl. Marjacki 8. 7403

Z DNIA.

DELEGACJA POLSKA NA UROCZYSTOŚCI AMERYKAŃSKIE KU CZCI PUŁASKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 września. (zo). Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do poselstwa polskiego w Waszyngtonie z prośbą, aby Polska wydelegowała swoich przedstawicieli zarówno ludności cywilnej, jak armji na uroczystości ku czci Kazimierza Pułaskiego. Skład delegacji został już uchwalony. Na czele jej stoi Wacław Sieroszewski, a po za nim wchodzą w skład delegacji minister pełnomocny Pułaski i p. Cieplak. Delegacja wojskowa składa się z trzech osób w osobach pułk. Zachorskiego, ppłk. Głogowskiego i por. Zarychta. Delegacja wyjeżdża do Ameryki 25 września.

PRZEKROCZENIA BUDŻETOWE ZA ROK 1927/28.

Warszawa, 6 września. (AW.). W najbliższym czasie zostaną przesłane sejmowi zamknięcia rachunkowe za okres budżetowy 1927/28. W tym roku dokonane były, jak wiadomo, największe przekroczenia budżetowe.

KEDY MARSZAŁEK PIŁSUDSKI WYJEDZIE DO RUMUNJI?

Warszawa, 6 września. (AW.). W ciągu bież. tygodnia ustalona będzie ostatecznie data wyjazdu marszałka Piłsudskiego do Rumunji. Wyjazd ten był odłożony w pierwszych dniach sierpnia br. z powodu zbyt wielkich upałów. Marszałek uda się do Rumunji pomiędzy 15—20 bm. i będzie gościem dr. Skupniewskiego w willi pod Targoviste. Poza miesięcznym pobytem pod Targoviste projektowana jest 3 dniowa gościna Marszałka u królowej rumuńskiej Marji oraz kilkudniowa wycieczka do Prahovy i Ardealu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W TATRACH.

Zakopane, 6 września. (AW) Turysta Festen, wracając z żoną ze Świnicy na Halę Gąsienicową, uległ wypadkowi. Na skarpie pomiędzy Pośrednią Turnią a Świnicą poślizgnął się tak nieszczęśliwie, że spadł z wysokości kilku metrów w kierunku Stawów Gąsienicowych. Turysta uległ bardzo ciężkim obrażeniom wewnętrznym, tracąc przytomność. Przechodzący turyści przenieśli go do schroniska na Hali Gąsienicowej, skąd Pogotowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego przewiozło go do szpitala klimatycznego w Zakopanem.

KOMISJA PRAWNICZA EPISKOPATU POLSKIEGO.

Poznań, 6 września. (AW.). W dniu 9 bm. odbędzie się w Poznaniu posiedzenie komisji prawniczej episkopatu polskiego, na które przybędą do Poznania arcybiskup Łukomski i biskup Szelążek. Przewodniczącym komisji będzie ks. kardynał Kakowski, który przybędzie do Poznania w towarzystwie ks. dr. Choromańskiego, kanclerza kurji metropolitalnej.

APOLLO **GOŁĘBICA**

Dawno oczekiwana Premiera Dramatu Senzacyjno-erotycz. p. t.: Cudowna sielanka miłości na tle barwnego krajobrazu Hiszpanji

W gł. roli uroczа perła ekranu Norma TALMADGE

Nadto doborowe uzupełnienie. 7820n

Watykan zerwał stosunki dyplomatyczne z Kownem.

Kowno, 6 września. (AW) Konkordat Watykanu z Litwą, jak się okazuje, nie był wypełniany. Nuncjusz apostolski w Kownie, Barteloni, interweniował niejednokrotnie u Woldemarasa, żądając wykonywania konkordatu, aż wreszcie zagroził swym wyjazdem z Kowna. Gdy mimo to Woldemaras lekceważył konkordat, nuncjusz groźbę swą wykonał. Msgr. Barteloni obejmie prawdopodobnie placówkę watykańską w Egipcie. Równocześnie nadzwyczajny poseł litewski i minister pełnomocny przy Watykanie, dr. Jerzy Szaulis, który bawi w Kownie, nie powróci do Rzymu i czasowo objął stanowisko dyrektora departamentu prawno-administracyjnego w ministerstwie spraw zagr. Równa się to zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Litwą a Watykanem.

Kowno, 6 września. ((AW.). Wobec zatargu z rządem Woldemarasa na tle nieprzestrzegania konkordatu, nuncjusz papieski Barteloni opuszcza stolicę Litwy, odwołany przez Watykan.

=□=

KINO **LEW**

Dziś Premiera. Wielki superfilm „Metro Goldwyn Mayer" według powieści J. Conrada „Romans" p. t.

KAPITAN GWARDJI KRÓLEWSKIEJ

W głównej roli **Ramon Novarro.** Ponadto doborowe uzupełnienie programu. 7825

Znowu zamach bombowy w Niemczech.

Berlin. 6 września. (PAT). Serja zamachów bombowych w Niemczech trwa w dalszym ciągu. W nocy z czwartku na piątek w piwnicach gmachu regencji luneburskiej wybuchła bomba, rozwalając podłogę, wyrywając okna i wyrządzając bardzo poważne szkody. Prezydent regencji luneburskiej, którego sypialnia mieści się niemal bezpośrednio nad miejscem wybuchu, cudem uszedł śmierci. Wybuch bomby wyrzucił go z łóżka. Obecny zamach bombowy jest już jedenastym z kolei wśród zamachów, z których większość dokonana została właśnie w okolicach Luneburga.

Pleczkajtis aresztowany przez Niemców.

Berlin. 6 września. (PAT). Biuro Wolfa donosi z Ejdkun, że żandarmi niemieccy aresztowali wczoraj pomiędzy miejscowościami Mehlkonen i Kassuben przywódcę emigrantów litewskich Pleczkajtisa i pięciu jego zwolenników. Aresztowani podali, że chcieli próbować przedostania się na Litwę przez zieloną granicę, by odwiedzić tam krewnych. Aresztowanych skuto kajdanami i odstawiono do sądu w Stołupianach. Jak podaje Biuro Wolfa, okazuje się, Pleczkajtis chciał przekroczyć granicę pod Schitthehnen już w nocy z 2 na 3 b. m. Grupa złożona z 6 osób, która ukrywała się w lesie należącym do majątku ziemskiego Düsselwethen, wydała się podejrzaną, wobec czego zaalarmowano żandarmerję, która wspomagana przez policję, okrążyła las i zaaresztowała podejrzane osoby. Pleczkajtis usiłował początkowo nie przyznawać się do swojej identyczności, jednakże następnie znalazł się w niezwykle trudnej sytuacji, zwłaszcza z powodu znalezienia przy aresztowanych broni, i dał się poznać. Twierdzi on, że zamierzał udać się na Litwę celem odwiedzenia krewnych, podczas gdy pięciu jego towarzyszy zamierzało wyemigrować do Argentyny. Broń miała służyć aresztowanym do obrony w razie napadu.

Korespondent kowieński „Berl. Tageblattu" donosi, że aresztowanie Pleczkajtisa i jego towarzyszy wywołało na Litwie olbrzymie wrażenie, ponieważ panuje tam przekonanie, że Pleczkajtis zamierzał dokonać zamachu na Woldemarasa, powracającego z Genewy, albo też w czasie jego nieobecności zamierzał wywołać powstanie na Litwie.

Biuro Wolfa donosi z Kowna, że premjer Woldemaras dowiedział się w Genewie o aresztowaniu Pleczkajtisa. Kowieńskie ministerstwo spraw zagranicznych oczekuje od Woldemarasa instrukcji co do tej sprawy. Niewiadomo jeszcze, jakie kroki podejmie rząd litewski w sprawie Pleczkajtisa u rządu niemieckiego. Przypuszczają, że rząd litewski zażąda od Niemiec wydania Pleczkajtisa, pomimo tego, że pomiędzy Litwą a Niemcami nieistnieje konwencja w sprawie wydawania przestępców politycznych. W kołach litewskich twierdzą, że Pleczkajtis nie jest przestępcą politycznym, lecz kryminalnym.

Warszawa. 6 września. (G). Donoszą z Berlina: „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, że podczas przesłuchiwania, Pleczkajtis uporczywie twierdzi, że nie miał on żadnego zamiaru politycznego i pragnął jedynie odwiedzić swoich krewnych.

„Berliner Tageblatt" donosi z Królewca, że wyniki badań w sprawie aresztowania Pleczkajtisa w dalszym ciągu trzymane są w tajemnicy. Pleczkajtis miał żądać wypuszczenia za kaucją, czemu jednakże sąd odmówił. Ponadto prasa niemiecka stwierdza, że dotychczas nie można było wyjaśnić w jakim celu Pleczkajtis przeszedł przez granicę do Prus Wschodnich. Nie zdołano dotychczas stwierdzić również, czy towarzysze Pleczkajtisa posiadali ze sobą bombę.

Cała prasa zgodnie wypowiada się, że nie może być mowy o wydaniu Pleczkajtisa Litwie i prawdopodobnie stanie on przed sądem niemieckim za naruszenie ustawy o materiałach wybuchowych.

„Der Tag" oświadcza, że Woldemaras po wykryciu nowego zamachu na jego osobę zyskał w Genewie poważny argument, który niewątpliwie będzie starał się wykorzystać przeciwko Polsce.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

ROZŁAM W FRANCUSKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ.

Paryż, 6 września. (AW.). W kołach francuskiej partji komunistycznej zaznaczył się ostatnio głęboki rozłam. 6 redaktorom komunistycznego „L' Humanite" wypowiedziano posady. Przywódcy komunistów francuskich wzajemnie zarzucają sobie zdradę tajemnic partyjnych, ponieważ prez. policji paryskiej dowiedział się był z wybitnych kół czołowych komunistycznych we Francji o planowanej manifestacji w dniu 1 sierpnia.

NIEMIECKIE FIRMY UBEZPIECZENIOWE BANKRTUUJĄ.

Berlin, 6 września. (AW) W tutejszych kołach przemysłowych prawdziwą sensację wywołała wiadomość o złem położeniu finansowem wielkiego koncernu ubezpieczeniowego „Vaterlaendische u. Rhenania". Ponieważ jest to już drugi z rzędu koncern ubezpieczeniowy w Niemczech, który rozwiązano, pozostał tylko jeden tego rodzaju koncern p. t. „Allianz". Wpłynie to niewątpliwie fatalnie na osłabienie zaufania zagranicy do niemieckich firm ubezpieczeniowych.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES WIERTNICZY.

Warszawa, 6 września. (AW) W dniu 15 bm. rozpoczną się w Paryżu obrady międzynarodowego kongresu wiertniczego, który zwoływany jest w pewnych odstępach czasu do różnych miast świata. Tematem obrad będą sprawy zawodowe ruchu wiertniczego, szczególnie zaś kwestja różnych udoskonaleń technicznych, jakie stosuje się obecnie w wiertnictwie nowoczesnem. Bardzo licznie będą reprezentowane na kongresie Stany Zjednoczone, Anglja, Rumunja i ZSSR. Z Polski również wyjedzie do Paryża liczna delegacja, w której skladzie znajdą się między innymi przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu pp. inż. Friedberg, kierownik Wydziału naftowego, oraz Choroszewski, naczelnik Wydziału salin. Członkowie delegacji polskiej wygłoszą na kongresie szereg referatów, a więc m. in. będą przemawiali pp. inż. Bielski, profesor Akademji górniczej i dyrektor techniczny firmy „Małopolska", oraz znany fachowiec inż. Fingerhut. Następny kongres odbyć się ma w r. 1930 w Warszawie.

STRATY WOJENNE W LUDZIACH WYROWNANE Z NADWYŻKĄ.

Berlin, 6 września. (AW) Wedle obliczeń, które ukończył berliński socjolog dr. A. Wirth, w czasie od r. 1914 wzbogaciła się sama jedna Europa o blisko 50 miljonów nowych obywateli, czyli że straty wojenne w materjale ludzkim zostały w ciągu 15 lat z dużą nadwyżką całkowicie wyrównane.

TRAGICZNY LOT ASA LOTNICTWA ŁOTEWSKIEGO.

Ryga, 6 września. (AW.). Z wysokości 50 m. spadł na przedmieściu Rygi samolot wojskowy, pilotowany przez asa lotnictwa łotewskiego por. Staubera.

STRASZNA KATASTROFA TRAMWAJOWA.

Praga, 6 września (AW.). W Libercu wydarzyła się katastrofa tramwajowa, która pociągnęła za sobą liczne ofiary w ludziach. Wskutek zgięcia się dźwigni hamulcowej pędzący z szaloną szybkością po spadzistej ulicy tramwaj wykoleił się, następnie przewrócił się na bok i w tej pozycji sunął jeszcze 10 metrów po bruku, aż całą siłą uderzył w okno restauracji. Mur budynku został zdruzgotany na przestrzeni kilku metrów, cała górna część wozu tramwajowego i przyczepki zniesiona. Z pod rozbitych wagonów wydobyto dwa trupy i 22 rannych. Połowa rannych dogorywa w szpitalu.

ŚP. STECZKOWSKI ZAPISAŁ SWÓJ MAJĄTEK AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.

Kraków, 6 września. (AW). Śp. Jan Kanty Steczkowski, b. prezes Rady Min. i b. dyr. Banku Gosp. Kraj., zmarły onegdaj w Krakowie zapisał cały swój majątek nieruchomy oceniony na pół miljona zł. Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie. a obrazy i dzieła sztuki krakowskiemu Muzeum Narodowemu.

CENY ROPY.

Borysław, 6 września. (AW.). Kartelowa cena ropy borysławskiej bez zmiany tj. dolarów 205 za 10.000 kg. Handel udz. brutto słaby. W szybie Horodyszcze I. nawiercono około 19 metrów piaskowca borysł. Produkcja ropy samoczynnie ustaliła się na 35 tys. kg. dziennie i około 35 m. sześć gazów na minutę, głębokość 1433'60 metrów. Szyb Horodyszcze II. wierci dalej. jak również szyby: Sasyk, Kołłątaj i Czesław.

POSIEDZENIE KOMISJI PRZYWOZOWEJ WE LWOWIE.

Warszawa, 6 września. (AW) W okresie Targów Wschodnich we Lwowie odbędzie się posiedzenie komisji przywozowej celem ustalenia kontyngentów przywozowych na czwarty kwartał roku bież. Ajencja Wschodnia dowiaduje się, iż kontyngenty te w porównaniu z ubiegłymi kwartałami nie bedą rozszerzone, wobec niewyczerpania w poważnym stopniu kontyngentów w drugim trzecim kwartale r. b.

NIEDŹWIEDZIE W LASACH SPISKICH.

Zakopane, 6 września. (AW) Z Nowej Wsi na Spiszu donoszą, iż w lasach okolicznych ukazało się kilka niedźwiedzi. Leśniczy oraz okoliczni włościanie narażeni są na częste spotkania z niedźwiedziami.

WYCIECZKA LITEWSKA NA PWK.

Wilno, 6 września. (AW) Do powiatu święciańskiego wróciła wycieczka litewska na PWK w Poznaniu. Wycieczka zorganizowana została przez sejmik święciański; m. in. wziął w niej udział rodzony brat premjera litewskiego, który mieszka na terenie powiatu święciańskiego.

GHANDI PRZEWODNICZĄCYM HINDUSKIEGO KONGRESU NAR.

Londyn, 6 września. (AW.). Według doniesień z Bombaju wódz nacjonalistów hinduskich Ghandi wybrany został na przewodniczącego hinduskiego kongresu narodowego, który rozpocznie pracę w końcu br.. Za powołaniem Ghandiego na to stanowisko głosowało 9 prowincyj, z pośród wszystkich 17. Prasa angielska skłonna jest przypuszczać, iż wybór Ghandiego ułatwi możliwość pokojowego rozwiązania spraw spornych między Indjami a Anglją.

NADESŁANE.

(Za te rubryke Redakcja nie odpowiada.)

OKAZJA „ROYAL" OKAZJA
fabrycznie-nowe,
amerykańskie maszyny
do pisania
cena dotychczasowa 1200 zł.
sprzedaje jak długo zapas starczy po 870 zł.
„POLTYP"
skład maszyn do pisania
Lwów, Jagiellońska 20.
a7802

Restauracja i Bar „ALHAMBRA" Lwów, Plac Targów Wschodnich
Kabaret i Bar „WARSZAWA" Lwów, Mickiewicza 7.
Od 1 września b. r. z okazji Targów Wschodnich, wielki międzynarodowy atrakcyjny program kabaretowy.
Występują: Światowa atrakcja Schimay Harmony Four, Balet „Syrena" Hela Malinowska, Duet Arizona, Ryszard Renard, Ada Halicka, Lia Aldona i inni.
Początek programu w Alhambrze o godz. 9-tej w kabarecie „Warszawa" o godz 10 tej. w Po północy 2-gi program w barze Oba lokale otwarte do rana. 7823

Lwów bez elektryczności i łączności ze światem.

Wczoraj w godzinach wieczornych przeciągnęła nad naszem miastem burza, połączona z bardzo gwałtownemi wyładowaniami elektrycznemi, które spowodowały niezwykłą katastrofę w elektrowni, pozbawiając miasto na długie godziny energji elektrycznej.

Około godziny 8-mej wieczorem, po oślepiającej błyskawicy, nagle przygasły żarówki, które po chwilowem jaśniejszem zabłyśnięciu, zagasły całkowicie. Z tą chwilą stanęły w mieście wszystkie motory elektryczne, na ulicach zanieruchomiały tramwaje, a w drukarniach stanęły linotypy. Gdy ciemności zaczęły się przedłużać, zniecierpliwieni mieszkańcy poczęli szturmować telefonicznie redakcje dzienników i elektrownię miejską, dopytując się o przyczyny wypadku. Początkowo sądzono, że uderzył piorun w elektrownię, mówiono o uderzeniu pioruna w tramwaj na mieście i uszkodzeniu kabli, a w końcu o uszkodzeniu przez piorun wysokonapięciowych przewodów do Karaczyna.

Ponieważ niemożliwością było połączyć się telefonicznie z elektrownią, przeto udał się tam nasz sprawozdawca osobiście. Tutaj poinformowano go, że istotną przyczyną przerwy w dostawie prądu przez elektrownię była burza, w czasie której uderzyło prawdopodobnie kilka piorunów w sieć przewodów tramwajowych, a ponadto pękła rura, łącząca turbiny parowe z chłodnicami, wskutek czego elektrownia została pozbawiona wody. Masy wody ze zbiorników spłynęły przez pękniętą rurę po stokach wzgórza, zamulając kilkucentimetrową warstwą mułu tylny dziedziniec elektrowni. Wezwani natychmiast robotnicy Zakładów wodociągowych przystąpili do zmiany zepsutej rury i około godziny 2-giej w nocy miasto zaopatrzono w prąd.

Na miejsce wypadku zjawił się dyrektor MZE i dyrektor Zakładów wodociągowych.

Dzięki natychmiastowemu uruchomieniu maszyny parowej i jednego z mniejszych turbogeneratorów, sama elektrownia i cały obszar Targów Wschodnich, gdzie pracowano bez przerwy całą noc, uzyskały prąd już o godz. 9 wieczorem.

Teatr, dzięki posiadaniu odpowiednich akumulatorów, miał zapas elektryczności, który umożliwił doprowadzenie przedstawienia wieczornego do końca.

Bankiet, wydany na cześć gości francuskich, przybyłych do Lwowa, odbył się przy blasku świeczek.

Burza wczorajsza odcięła Lwów na kilka godzin od świata, przerywając wszystkie połączenia telefoniczne z Warszawą i Krakowem, uniemożliwiając równocześnie należyte odbieranie depesz drogą radjową. Połączenie telefoniczne z Warszawą naprawiono po 10-tej godzinie.

Genewski sukces Brianda.

Warszawa. 6 września. (AW). „Kurjer Por." donosi z Genewy, że mowa Brianda wypowiedziana przy galowej atmosferze panującej na przepełnionej sali była owacyjnie witana i przerywana istnemi burzami oklasków. Mowa Brianda była kapitalnym popisem efektownego krasomówstwa, a treść jej stanowiła apoteoza L. Nar., jako matki Locarna, paktu Kelloga i zgody haskiej. Osobnym ustępem mowy przypomniał Briand rezolucję uznającą na wniosek Polski wojnę za zbrodnię międzynarodową. Brak w statucie Ligi Nar. środków zapobiegania wojnie i karania strony agresywnej, musi być zdaniem Brianda uzupełnione.

Briand dotkliwie wytyka porzucenia protokołu genewskiego i stwierdza że Francja złożywszy ofiarę wielu miljonów franków na rzecz Anglji uratowała możliwość pracy harmonijnej w Lidze Nar. Rozwinięcie planu Stanów Zjednoczonych Europy, a wreszcie piorunująca inwektywa na podżegaczy wojennych, którą oklaskiwał również Stresemann — oto ważniejsze punkty mowy Brianda, która wywarła ogromne wrażenie.

WNIOSEK O REWIZJĘ ART. 12 i 15. PAKTU LIGI NARODÓW.

Genewa. 6 września. (PAT). Na posiedzeniu porannem Zgromadzenia Ligi, po przemówieniu ministra Prokope, zabrał głos Henderson, który oświadczył, iż podziela zdanie Brianda, że wyłącznie duch pojednawczy Ligi Narodów umożliwił pomyślne zakończenie konferencji haskiej. Delegacja angielska — oświadczył Henderson — złożyła wniosek domagający się ponownego zbadania artykułów 12 i 15 paktu Ligi Narodów w związku z ewentualnemi zmianami, które staja się konieczne ze względu na przyjęcie paktu Kelloga.

=□=

Moskwa niezadowolona z odpowiedzi chińskiej.

Moskwa, 6 września. (AW.). Władze wojskowe sowieckie zdecydowały się utrzymać w mocy wszelkie zarządzenia, dotyczące przygotowań wojennych na Dalekim Wschodzie. Decyzja ta pozostaje w związku z odpowiedzią Chin, która nie zadowoliła Sowietów. Bubnow, który odbył wraz z Blucherem inspekcję wzdłuż granicy chińsko - sowieckiej w punktach najbardziej zagrożonych wyjechał do Moskwy, celem złożenia sprawozdania o sytuacji.

Tokio, 6 września. (AW.). Japońska agencja telegr. donosi, iż rząd chiński zamierza odkupić udział Sowietów w kolei wschodnio - chińskiej i podjął w tym celu odpowiednie kroki w Tokio, aby zbadać, jakie stanowisko w tej sprawie zajęłaby Japonja. Na wykupienie kolei ma być zaciągnięta przez Chiny pożyczka zagr.

Moskwa, 6 września. (AW.). Władze chińskie wykryły w Szanghaju tajną organizację zw. młodzieży kom., której członkowie zajmowali się rozrzucaniem odezw wywrotowych w koszarach armji chińskiej. 5-ciu „komsomolców" schwytano na gorącym uczynku rozrzucania tych odezw, postawiono przed sądem doraźnym i skazano na karę śmierci.

ROLNICY NIE CHCĄ REZERW ZBOŻOWYCH.

Warszawa, 6 września. (AW.). Wobec pojawienia się w prasie wiadomości jakoby sfery rolnicze domagały się od Rządu tworzenia rezerw zbożowych i przeprowadzenia w tym celu skupu zboża — Agencja Wschodnia dowiaduje się od miarodajnych czynników rolniczych, że wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości. Przeciwnie organizacje rolnicze domagają się zaprzestania prowadzenia handlu zbożem z funduszów państwowych, względnie podlegających rządowi i żądają ograniczenia tworzenia rezerw zbożowych wyłącznie do udzielania kredytów organizacjom konsumentów i do zakupu zboża przez wojsko. Podkreślić należy, iż organizacje rolnicze miały możność dać wyraz tym zapatrywaniom już kilkakrotnie wobec czynników miarodajnych.

MAJĄ RESPEKT PRZED POLSKIM WĘGLEM.

Londyn, 6 września. (AW) Pismo „South Wales Journal of Commerce" zamieszcza ciekawy przegląd eksportu węgla polskiego, stwierdzając, że doszedł on w 1-szej połowie r. 1929 do rekordowego poziomu i wyrażając przypuszczenie, że liczba ta będzie jeszcze przekroczona w drugiem półroczu. Artykuł traktuje polską ekspansję węglową poważnie i bynajmniej nie pomniejsza jej siły konkurencyjnej w stosunku do węgla angielskiego.

NURMI W WARSZAWIE.

Warszawa. 6-go września. (PAT). W piątek o godz. 18'40 pociągiem pospiesznym z Rygi przyjechał na dworzec główny w Warszawie znakomity rekordzista światowy Nurmi, w towarzystwie swego sekretarza Salmana. Na dworcu świetny biegacz powitany został przez przedstawicieli PZLA. organizatorów zawodów warszawskiego A. Z. S., prasę i publiczność. Wśród okrzyków tłumu Nurmi wysiadł z wagonu i udał się samochodem do hotelu „Polonja", gdzie zamieszkał. Nurmi kategorycznie odmówił udzielenia jakiegokolwiek wywiadu. Zdaniem p. Salmana jest on obecnie przemęczony długotrwałą podróżą. Startując w Tallinie, Nurmi osiągnął czas 11,58 na 5 km., biegnąc na miękkiej bieżni prawie bez konkurencji. W czasie biegu niedzielnego na 4 mile angielskie, Nurmi za wszelką cenę będzie próbował ustanowić nowy rekord.

Podpisany, brat śp. Mieczysława Ochockiego, podchorążego 6 pułku lotniczego podaje do publicznej wiadomości, że główną przyczyną tragedji jaka miała miejsce przed kilku dniami był zatarg honorowy śp. M. Ochockiego z sierżantem sztabowym Voglem. Śp. M. Ochocki był dwukrotnie czynnie znieważony przez Vogla, a nie mogąc żądać od niego satysfakcji honorowej, w przystępie rozpaczy postanowił kulą całe nieporozumienie rozwiązać. 6770

Stanisław Ochocki.

POGODA W SOBOTĘ.

Warszawa. 6 września. (Tel. wł.) **Komunikat P. I. M.** Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 7 września. Na południu kraju jeszcze pogodnie i ciepło, pozatem chmurno z przelotnymi deszczami i możliwością burz, oraz chłodno. Słabe, na wybrzeżu silne porywiste wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

Przegląd prasy.

JESZCZE JEDNA PRÓBA.

„Głos Prawdy“ pisze z powodu zapowiedzianej przez premjera Świtalskiego konferencji:

Krok p. premjera Świtalskiego przynosi niewątpliwie wyraźne wytyczne dla rozpoczynającego się jesiennego sezonu politycznego. Sama treść inicjatywy p. premjera, dotyczącej racjonalnego postawienia debaty budżetowej, nie zawiera w sobie nic sensacyjnego, ani nowego. Wbrew wszelkiego rodzaju legendom o pułkownikach i niepułkownikach, obóz nasz dał już wyraz swego istotnego stosunku do parlamentu w zgłoszonym przez BB. projekcie konstytucji. I nigdy ani rządy ostatnich lat trzech, ani obóz nasz nie negował właściwych kompetencji ciał ustawodawczych w dziedzinie budżetowej. Jeśli chodzi o marszałka Piłsudskiego — wytykał on niejednokrotnie i w tej dziedzinie, „złe zwyczaje i obyczaje“, natomiast — i w poprzednim sejmie i w obecnym — czynił kilkakrotnie osobiste próby współpracy rządu z parlamentem, gdy chodziło o budżet państwa. W tej chwili mamy do czynienia z jedną jeszcze próbą z kolei. Uważaćby należało za niezmiernie pożądane, aby parlament zrozumiał, że prace nad budżetem państwa nie są tylko pretekstem do wytaczania wszelkiej treści i niewybrednej formy oskarżeń, zarzutów, pretensji — a przedewszystkiem rozwijania demagogicznego gadulstwa, jak to było dotychczas. Każdy, kto miał z tem do czynienia, zdaje sobie doskonale sprawę, że istotną treścią budżetu, rzeczowem rozpatrywaniem jego prawidłowości i celowości, jako planu gospodarki państwowej, zajmuje się zwykle w sejmie niezmiernie nikła garstka ludzi i nikłą jedynie część czasu w debacie temu poświęca. Nietylko „proletarjat“ parlamentarny, ale i większość leaderów uważa za konieczne rozwijać przy tej sposobności elokwencję, do której budżet jest tylko pozorem. Jeśli dodać do tego, że parlamentarna współpraca przy ustaleniu budżetu z reguły nie krępuje się możliwościami realnemi i zarówno w wydatkach jak w dochodach poprawki swoje i motywy do nich traktuje jako materjał do pochwalenia się przed swymi wyborcami, tem, czego to oni dla nich chcieli, lub czego nie chcieli — przyznać trzeba, że wysunięty przez p. premjera Świtalskiego dezyderat, by prace ciał ustawodawczych czyniły zadość postulatowi racjonalności i celowości — zawiera w sobie treść niezmiernie poważną i doniosłą.

Również i zapowiedź udziału osobistego marszałka Piłsudskiego w ewentualnej konferencji, zmierzającej do prawidłowego postawienia tych prac, potęguje jeszcze bardziej powagę tej inicjatywy, uchylając możliwość traktowania jej jako pociągnięcia natury taktycznej wyłącznie, do czego zwykle tak wielką skłonność mają nasze sfery parlamentarne.

Opinja publiczna całego kraju niewątpliwie oczekiwać będzie z najwyższem zainteresowaniem na wynik tej inicjatywy p. premjera.

PRZEDŚWIT O IDEOLOGJI „ZESPOŁU STU“.

W „Przedświcie“ czytamy:

Równocześnie z ożywieniem się ruchu politycznego po przerwie wakacyjnej rozpoczęła się akcja na rzecz zmiany ustroju państwowego. Spraw tych nie porusza wyraźnie opozycja obu skrzydeł, natomiast z zupełnie skrystalizowanym programem występuje grupa 100-tu w organie swym „Słowo Polskie“.

Grupa Stu, która wyszła z szeregów demokratyczno-narodowych, jest najbardziej wrogą ustrojowi parlamentarnemu grupą polityczną. Wnioski, do jakich przedstawiciele tej grupy dochodzą, są może polską odmianą teoryj faszystowskich. Podstawą rozumowania faszyzmu, a i szeregu polskich grup, walczących z „demo-liberalizmem“, jak nazywają one ustrój obecny, jest przekonanie, że naród nie jest sumą jednostek, że składa się on z szeregu grup społecznych, mających wspólne interesy i wspólną niejako duchowość. Z tego zasadniczego poglądu na naród i państwo wniosek zupełnie konsekwentny, a bliski w swej treści do poglądów syndykalistycznych, musi wpłynąć w postaci przedewszystkiem ideologicznego wysunięcia państwa, jako czynnika reprezentującego naród, dalej — w postaci zaprzeczenia wartości powszechnego głosowania, jako sprawdzianu woli narodu. Zarówno żywioły syndykalistyczne, jak faszyzm wysuwają zamiast parlamentu Izbę reprezentantów korporacyj fachowych czy zawodowych, któraby wobec reprezentanta państwa — rządu odgrywała rolę czynnika kontrolującego.

Niewątpliwie, idee syndykalistyczne czy też w nowym wydaniu faszystowskie wobec kryzysu parlamentaryzmu, wobec nietrwałości rządów parlamentarnych, zdobywają sobie pewną popularność w społeczeństwach europejskich. Jaskrawym dowodem takiego wpływu jest organizacja t. zw. samorządu gospodarczego w postaci izb gospodarczych, co więcej, nawet wyrzeczenie się przez socjalizm jednoizbowości parlamentu, przyczem jednak, jak w projekcie konstytucji Niedziałkowskiego, izba wyższa — senat — miałaby być zastąpiona przez Naczelną Izbę Gospodarczą.

Ale to są niejako szczerby w obowiązującym dotychczas poglądzie na życie państwowe. Nikt jednak, jak dotychczas, nie zadaje sobie trudu przedyskutowania podstaw dzisiejszego „demokratycznego“ ustroju. Na czem polega demokracja współczesna?

=□=

ROWERY - GRAMOFONY - MASZYNY DO SZYCIA
za darmo n7768
kupując jedną tabliczkę czekolady najlepszej fabryki KRYSEK I Ska, Warszawa TYLKO ZA 1 ZŁ. 20 groszy. Otrzymujesz dobrą czekoladę i jednocześnie możesz wygrać bez żadnej dopłaty następujące wartościowe rzeczy jak: ROWERY najlepszej marki zagranicznej MASZYNY do szycia PATEFONY, ZEGARY różne, PLATERY z wystawy, SKRZYPCE, MANDOLINY, i wiele innych kosztownych i pożytecznych przedmiotów. KUP, GDYŻ KAŻDA 5 TABLICZKA WYGRYWA. Premie zostają natychmiast i na miejscu wydane... Jedyna i wyłączna sprzedaż we Firmie
ZDZISŁAW SINCZAK Lwów, ul. Piłsudskiego 11 a.

Program otwarcia Targów Wsch.

Uroczyste otwarcie Targów Wschodnich nastąpi w sobotę 7 bm. z następującym programem: o godz. 9 przedpoł. powitanie na dworcu delegatów Rządu oraz reprezentantów sfer gospodarczych z p. ministrem Przemysłu i Handlu na czele, o godz. 10.30 nabożeństwo w Katedrze, celebrowane przez ks. kanonika Dziurzyńskiego (na chórze śpiewać będzie chór teatralny), o godz. 12 otwarcie Targów Wschodnich. Imieniem miasta i TG przemówi komisarz Rządu prof. Nadolski, po nim imieniem Lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej prezes tejże senator dr. Szarski, następnie otworzy Targi Wschodnie minister Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski, poczem nastąpi zwiedzenie Targów. W południe o godz. 14.30 śniadanie w Ratuszu, na które Zarząd miasta rozesłał zaproszenia. Wieczorem o godz. 22 raut w pałacu wojewódzkim.

INFORMACJE DLA ZWIEDZAJĄCYCH IX TARGI WSCHODNIE.

IX Targi Wschodnie otwarte będą od 7 do 19 września br. w godzinach od 9 do 19. Jednorazowy wstęp na IX TW kosztuje 2 zł. Urzędnicy państwowi i samorządowi otrzymują na podstawie przedłożonej legitymacji bilety ulgowe po cenie zł. 1, uprawniające do zwiedzenia Targów od godz. 15, przyczem u wejścia na plac muszą okazać biletorowi, prócz biletu, również legitymację. Uczestnicy zgłoszonych wycieczek szkolnych, studenckich, robotniczych i wojskowych, składających się z więcej niż 50 osób, mogą zwiedzać TW w czasie uprzednio uzgodnionym z Zarządem TW za opłatą po 50 gr. od osoby. Inne wycieczki zbiorowe otrzymują zniżkę do zł. 1 wedle uznania Zarządu Targów. Karty stałego wstępu miejscowe na cały czas trwania IX TW oraz takież karty stałego wstępu zamiejscowe, uprawniające do 50 prc. w drodze powrotnej ze Lwowa, za potwierdzeniem zwiedzenia TW przez Zarząd, są do nabycia w cenie po zł. 12. Urzędnicy otrzymują na podstawie legitymacji w Zarządzie TW jedną kartę stałego wstępu po cenie zniżonej w kwocie zł. 6. Kupcy przyjezdni, legitymujący się specjalnem zaproszeniem Zarządu, oraz legitymacją kupiecką, mogą korzystać z kart stałego wstępu po cenie zł. 6. Prawo wejścia na plac wystawowy z aparatem fotograficznym wraz z uprawnieniem fotografowania na placu kosztuje zł. 1. Kasy TW tak przy głównej bramie, jak i przy bramie od ul. Stryjskiej, otwarte są od godz. 8 do 18.30.

Przyjazd parlamentarzystów francuskich do Lwowa.

Wczoraj o godz. 15'25 przybyli do Lwowa parlamentarzyści francuscy. Na dworcu oczekiwali gości wojewoda lwowski Wojciech Gołuchowski z bratem Agenorem, komisarz rządu dr. Nadolski, zast. kom. r. Frankowski, prezes dr. Dembowski i liczne grono członków tow. przyjaciół Francji, wiceprezes kol. dr. Świgost, liczni reprezentanci władz, stowarzyszeń i instytucyj. Wejście do salonów recepcyjn. było ozdobione draperjami i chorągwiami o barwach polskich i francuskich, salony recepcyjne ozdobiono kwiatami.

Z uderzeniem godz. 15'25 zajechał na peron I. specjalny pociąg wiozący gości z Wilna. Gdy goście wysiedli z wagonów, nastąpiło wzajemne przedstawianie się, poczem prezes komitetu przyjęcia kom. rządu dr. Nadolski zaprosił parlamentarzystów do sali recepcyjnej i przemówił do nich w języku polskim w te słowa:

Czcigodne Panie i Panowie!

Imieniem miasta naszego, jako jego chwilowy gospodarz mam zaszczyt powitać dostojnych naszych gości jak najserdeczniej w naszych murach.

Niech mi wolno będzie wyrazić przytem gorące podziękowanie, żeście dostojni Państwo w podróży swoje, po Polsce raczyli zawitać do Lwowa, aby choć pobieżnie poznać nasze miasto i jego warunki żywotne. Dało to nam możność bezpośredniego zetknięcia się z najwybitniejszymi reprezentantami oficjalnymi społeczeństwa i narodu francuskiego, który od wieków był nam najdroższym przyjacielem i współtowarzyszem w doli i niedoli. Wyrażam Państwu za to naszą gorącą wdzięczność, a zarazem wyrażam radość, że przyjazd dostojnych Państwa przypadł na dnie otwarcia naszej dumy i nadziei na przyszłość Targów Wschodnich.

Wszystkie uczucia, które nas w tej chwili owładły, znajdą najwymowniejszy wyraz w entuzjastycznym okrzyku, który z zapałem wzrosłymy:

„Niech żyje Francja“.

Obecni trzykrotnie ten okrzyk powtórzyli.

Z kolei prezes dr. Dembowski w zwięzłem serdecznem przemówieniu zwrócił się do gości imieniem Twa Przyjaciół Francji. Nazwa ta — mówił mogłaby się wydać zarozumiałą uzurpacją, bo możnaby nią oznaczać całe miasto lub cały naród, skoro słowo Polak jest właściwie równoznacznikiem przyjaciela Francji. Na towarzystwo tytuł ten nakłada jednak specjalny obowiązek: nie uczyć miłować Francje, bo to zbędne, ale uczyć ją miłować lepiej przez poznawanie języka, ducha, wielkiej kultury braterskiego narodu. Z drugiej strony zadania towarzystwa uprawniają je być wobec miłych gości tłumaczem powszechnej radości i sympatji, jakie ich przybycie wzbudza. Wobec znużenia jednak spowodowanego długą podróżą a zwiększonego jeszcze potężnem działaniem słońca jakby żądnego przewyższyć żarem ciepłotę zgotowanego gościom przyjęcia, poprzestaję na tem krótkiem powitaniu i powtórzeniu okrzyku na cześć Francji.

Gdy umilkły okrzyki na cześć Francji zabrał głos poseł Loquin - prezes polsko - francuskiej grupy parlamentarnej i w gorącem przemówieniu podkreślił, że parlamentarzyści francuscy w podróży po Polsce, jadąc od miasta do miasta mieli sposobność przekonać się o postępach politycznych i ekonomicznych Państwa polskiego. Poseł Loquin wyraził radość że przybycie ich łączy się z wielką uroczystością, jaka odbywa się we Lwowie, a to otwarciem Targów Wschodnich. Mówca zaznaczył, że miał sposobność poznać i Lwów, bo był tu na otwarciu Targów Wschodnich wraz z kolegą Evain, i poznał tu przyjaciela swego prof. Chylińskiego. Mówca zakończył okrzykiem w języku polskim: „Niech żyje Polska“, który obecni goście francuscy z zapałem powtórzyli.

Po tem powitaniu, nacechowanem wielką serdecznością, goście wsiedli do przygotowanych aut w towarzystwie członków komitetu przyjęcia i odjechali do swych kwater w hotelu Krakowskim.

NA KOPCU UNJI LUBELSKIEJ.

O godz. 5 po południu goście w towarzystwie członków komitetu przyjęcia i tow. miłośników przeszłości Lwowa przejechali autami placem Marjackim pod pomnik Mickiewicza, przez Rynek pod kościół Dominikanów na Wysoki Zamek, skąd oglądali piękną panoramę miasta. Tu radca rez. Jacyna przedstawił gościom w języku francuskim przebieg obrony Lwowa. Pomimo grożącej burzy goście udali się na Kopiec słuchając z uwagą objaśnień, towarzyszących im członków komitetu. Późny wieczór (godz 7) i rzęsisty deszcz zmusił gości do opuszczenia Wysokiego Zamku, skąd autami odwieziono ich do kwater, a następnie do hotelu George'a na obiad który przeciągnął się przy świeczkach do późnej nocy.

— **Awantura w cukierni.** Zaciszna cukiernia Wojciecha Owoca przy pl. Bilczewskiego była wczoraj widownią wielkiej awantury, którą wyprawiła tam z nieznanych powodów niejaka Marja Raczyńska, licząca 37 lat, zamieszkała przy ulicy Gródeckiej 84. Wpadła ona do wspomnianej cukierni i rzuciła flaszką w twarz zajętej tam Marji Leśniak, poczem wyrządziła znaczną szkodę na bufecie cukierni a wypadając z niej stłukła szybę w drzwiach, przyczem doznała dotkliwych okaleczeń. Wezwany lekarz opatrzył ranna i pozostawił ją opiece domowej. Tło całego zajścia jest nieznane, gdyż Raczyńska odmówiła wszelkich zeznań.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

U startu dziewiątej kampanji.

Chwila otwarcia IX. Targów Wschodnich schodzi się prawie równocześnie z innem, dla stosunków gospodarczych Polski niesłychanie ważnem. zdarzeniem. Oto po przeszło dwuletniej przerwie zaczyna się bilans handlowy kształtować dodatnio. Lipiec b. r. dał nadwyżkę wywozu, nadwyżkę tembardziej znamienną, że import środków produkcji nie uległ żadnemu zmniejszeniu, zaczem przyczyn aktywizacji bilansu handlowego, należy poszukiwać po stronie wzmożonego wywozu. W wywiadzie udzielonym z okazji tego ewenementu gospodarczego podkreślił p. minister Kwiatkowski, że nadwyżkę wywozu należy przyjąć z rezerwą i nie wyprowadzać z niej daleko idących wniosków, niemniej jednak można ją uważać za objaw zdrowy i dodatni.

Analiza przyczyn aktywizacji bilansu handlowego przekroczyłaby ramy tego artykułu. Pragniemy jednakże stwierdzić, że jako jedną z walnych przyczyn tego przełomowego zjawiska gospodarczego wymienia się zgodnie wpływ Powszechnej Wystawy Krajowej. Na terenach P. W. K. przekonała się zagranica — bodaj czy nie po raz pierwszy, że Polska produkuje, że produkt polski jest jakościowo nienaganny i że ceny tego produktu wytrzymują konkurencję zagranicy.

Dla Polski posiada aktywny bilans handlowy pierwszorzędne znaczenie. Być może, że w kołach ekonomistów, przykładających do zjawisk gospodarczych miarę naukową, nie wywoła ujemny bilans handlowy żadnej konsternacji i że znajdą się teoretycy, którzy w takim układzie stosunków gospodarczych nie będą się dopatrywali niczego nienaturalnego i niepożądanego. Jednak dla szerokich warstw społeczeństwa, tak skłonnego do pesymizmu i defetyzmu jak społeczeństwo polskie, jest ujemny bilans niezaprzeczalnie przyczyną głębokich wstrząsów i przesileń. Kurczenie się cyfr wywozu, a wzrost cyfr przywozu, budzi ogólny niepokój, jeśli nie wprost panikę, budzi niepewność i troskę o jutro, paraliżuje wszelką przedsiębiorczość.

Działanie pasywności bilansu handlowego na psychikę szerokich warstw społecznych jest nam zbyt dobrze znane z własnego. smutnego doświadczenia. To też dziś, w chwili przełomowej, w której wszystko wskazuje na to, że dotychczasowy stan rzeczy może ulec zmianie na lepsze, należy wytężyć wszystkie siły dla utrzymania i utrwalenia zdobyczy, Powszechna Wystawa Krajowa, — od której być może będziemy liczyli nową erę rozkwitu polskich stosunków gospodarczych — nie będzie wiecznie trwała. Ledwie kilka tygodni dzieli nas od jej zamknięcia. Wpływ jej będzie jednak dalej promieniował, jeżeli kupiectwo polskie zdobędzie się na taki stopień organizacji i sprawności handlowej, który umożliwi realne wyzyskanie pomyślnych horoskopów handlowych zapoczątkowanych na P. W. K.

W tem świetle nabiera dziewiąta kampanja Targów Wschodnich szczególnego znaczenia. Praktyczny, czysto komercjalny cel Targów Wschodnich, ich organizacja, ich aparat reklamy i i akwizycyjny, wreszcie ich rozległe stosunki w sferach kupieckich w kraju i za granicą predestynują je znakomicie do kontynuowania inicjatywy Powszechnej Wystawy Krajowej. Dyskusja, jaka przez pewien czas toczyła się na temat, czy wobec odbycia P. W. K. nie należałoby br. zrezygnować z dorocznej kampanji Targów Wschodnich była wynikiem nieporozumienia. Twierdzenie, że Targi Wschodnie są w b. r. zbędne, nie da się niczem usprawiedliwić. Obie instytucje wzajemnie się uzupełniają i pozostają ze sobą w tym samym stosunku, w jakim pozostaje przesłanka do konkluzji. Celem P. W. K. jest zademonstrowanie swoim i obcym dorobku dziesięcioletniej niepodległości. To czysto idealne założenie wyczerpuje całkowicie działalność P. W. K. Z osiągnięciem tych czysto informacyjnych zamiarów kończy się jej rola.

Fruktyfikacja wielkiego kapitału zaufania zdobytego przez P. W. K., wysnucie konsekwencji z rezultatów przez nią osiągniętych, nawiązanie stosunków handlowych z zagranicą, która na Powszechnej Wystawie Krajowej naocznie przekonać się zdołała. że Polska pracuje i tworzy. — przypaść musi z natury rzeczy w udziale tej instytucji, która środkami swemi i zakresem działania do tej pracy się nadaje. Instytucją tą są Targi Wschodnie.

Kupiectwo polskie, które spontanicznie przeciwstawiło się nielicznym głosom, żądającym unieruchomienia tegorocznych Targów Wschodnich, a naodwrót postawiło bezwzględny postulat ich odbycia, dało tem samem dowód swej inicjatywy i dojrzałości. Targi Wschodnie nie zawiodły się na kupiectwie polskiem, a naodwrót też kupiectwo nie zawiedzie się na Targach Chlubna przeszłość Targów zjednała im liczne rzesze wiernej klienteli, która od lat szeregu zapełnia stoiska nie dla kosztownej, a jałowej reklamy, lecz dla osiągnięcia realnych sukcesów kupieckich. Sukcesy te towarzyszą każdej kampanji, — bez nich byłyby Targi Wschodnie efemerydą, skazaną na zagładę. Pod hasłem sukcesu kupieckiego przystępują Targi Wschodnie do swej dziewiątej kampanji.

=□=

Przemysł naftowy, Łotwa i Targi Wschodnie.

Z okazji zbliżającej się kampanji Targów Wschodnich zwróciliśmy się do szeregu przemysłowców miejscowych z prośbą o sformułowanie swego stanowiska wobec tej manifestacji gospodarczej.

P. Wit Sulimirski, znany przemysłowiec naftowy, honorowy konsul Republiki Łotewskiej zaznaczył, że Targi Wschodnie dają także przemysłowi naftowemu corocznie możność pokazu swego dorobku i niejako publicznej kontroli obecnego stanu naszej niegdyś tak wielkie nadzieje rokującej produkcji. Specjalne zainteresowanie wywołuje obecnie wystawa olejów automobilowych, gdyż w tej dziedzinie zaznacza się coraz silniejsza konkurencja.

Przy tej sposobności udzielił nam p. konsul Sulimirski szeregu cennych informacyj o stosunkach handlowych polsko-łotewskich. Przedewszystkiem zaznaczył, że stosunki między obu państwami znacznie się w ostatnich latach poprawiły. Łotwa odnosząca się do nas z początku (pomimo oddania jej bezzastrzeżeń Dynaburga miasta posiadającego pewne tradycje polskie) nieufnie, a nawet niechętnie, obecnie po zawarciu układu handlowego i ożywionej propagandzie za zbliżeniem politycznem i intelektualnem obu krajów, zmieniła się w naszą szczerą i życzliwą przyjaciółkę. P. Konsul zaznaczył przytem, że w stosunkach z narodami bałtyckiemi nieraz nie interes, lecz przedewszystkiem sentyment odgrywa główną rolę. Łotwa jest stałą i wierną odbiorczynią naszych produktów naftowych (benzyna, olej, smary). Możnaby to rozszerzyć na narzędzia rolnicze, wyroby tekstylne, drzewne, medykamenty etc. Tu otwiera się dla Targów Wschodnich pole ekspansji gospodarczej na Łotwę.

Na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich przybędzie do Lwowa minister pełnomocny Republiki Łotewskiej w Warszawie p. Stiksa, oraz kilku posłów parlamentu łotewskiego.

=□=

Targi Wschodnie a przemysł budowlany.

Inż. Architekt A. Opolski, prezes Związku Naprawy Rzeczypospolitej, członek Rady Przyboczuej Komisarza Rządu we Lwowie, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli przemysłu budowlanego, do którego zwróciliśmy się z zapytaniem o znaczenie Targów Wschodnich dla Lwowa, oświadczył:

Lwów powinien wytężyć wszystkie swe siły, aby utrzymać się na zdobytej już pracą i ofiarną krwią pozycji, która daje mu niejako prawo do mianowania się stolicą polskich kresów wschodnich. Potrzeba jednak nieustannego wysiłku obywatelstwa lwowskiego we wszystkich dziedzinach życia, trzeba twórczej inicjatywy zarówno na polu kultury duchowej jak i materjalnej, by móc skutecznie promieniować w najszerszym możliwie zasięgu terytorjalnym. Targi Wschodnie, to jedna z głównych transmisyj, służących do tego celu.

Przemysł budowlany nie może zostać w tyle poza innymi i powinien wykorzystać znakomitą okazję, jaką są dlań Targi, celem pokazania swego dorobku i udostępnienia szerszemu ogółowi wszelkich zdobyczy w dziedzinie uposażenia nowych mieszkań w te środki techniczne, które na Zachodzie nie należą już do rzadkości.

Wszakże jednym z najważniejszych problemów, nad któremi głowi się nie tylko nasze Państwo, ale i bezmała pół świata, jest problem mieszkaniowy. Niestety rezultaty dotychczasowych wysiłków w kierunku wywołania jak największego potanienia budowy są dziś jeszcze bardzo nikłe. Trzeba natomiast przyznać, że zrobiono bardzo wiele w dziedzinie wyposażenia nowych mieszkań we wszelkie środki techniczne, ułatwiające egzystencję w szczupłych przeważnie nowych ubikacjach mieszkalnych. Zagadnienie tego, że tak powiem prawdziwie demokratycznego komfortu umożliwiającego n. p. pomieszczenie w jednej ubikacji kuchni i jadalni, jest dziś w Ameryce i Niemczech w związku z rozwojem techniki mieszkaniowej i kuchennej rozwiązane. Umożliwi to z czasem i u nas obejście się bez służby domowej, którą i tak z powodu niwelowania się różnic społecznych coraz trudniej zdobyć.

Targi Wschodnie niejednokrotnie ułatwiały wypowiedzenie się naszemu przemysłowi, budowlanemu czy to w formie wystaw specjalnych, (które mają ogromne znaczenie), czy to w formie udziału w dorocznej wystawie ogólnej. Zapoznanie się ogółu z krajowemi firmami budowlanemi na Targach Wschodnich umożliwi skuteczną rywalizację z obcą konkurencją. Nie należy przytem zapominać, że na Targach Wschodnich, ściągających corocznie kupców z całego świata, będziemy mogli zapoznać z naszym dorobkiem te kraje, które położone na wschód i południe od nas, mogą być naturalnym terenem naszej ekspansji, jak Rumunja, państwa bałkańskie, Turcja. Naturalnie linję tej ekspansji dyktować będą przedewszystkiem warunki klimatyczne, w których znalazłaby zastosowanie nasza technika budowlana.

P. Pammer, prezes Izby Rzemieślniczej we Lwowie o udziale przedstawicieli rzemiosła na Targach Wsch. i Święcie Miast

(Na podstawie rozmowy.)

Rzemiosło lwowskie stawi się w tym roku na Targach Wschodnich do apelu w silniejszym niż dotąd składzie. Wynika to z konieczności przypomnienia się ogółowi konsumentów żywym udziałem i pomysłową reklamą, co w wysokim stopniu umożliwiają Targi Wschodnie. Rzemiosło, które kiedyś odgrywało tu we Lwowie poważną rolę, a po wojnie, niestety, podupadło, musi szukać nowych sposobów zainteresowania publiczności swemi wyrobami i zaanimowania jej do kupowania wytworów miejscowej produkcji rękodzieła, nie ustępujących w niczem innym.

Znaczenia Targów Wschodnich dla Lwowa dziś już kwestjonować nie można. Można tylko myśleć o rozwoju i rozbudowie tej instytucji, bo będzie to identyczne z rozbudową i rozwojem naszego miasta. Bez Targów Wschodnich nie moglibyśmy marzyć o podtrzymaniu starych, dobrych tradycyj miasta o pięknej, historycznej przeszłości i wspaniałej przyszłości handlowej.

Targi Wschodnie budzą konieczny dla rozwoju życia gospodarczego optymizm.

Do projektu urządzenia „Święta Miast“ we Lwowie odnosiło się rzemiosło lwowskie z początku trochę nieufnie, jako do idei nowej. Wkrótce jednak zrozumiało, że jest to rodzaj radosnego pokazu dorobku, że czyni ono z uczestników pochodu „Święta Miast“ aktorów pełnego powagi a zarazem wesela widowiska — i wtedy nastąpiły tłumne zgłoszenia. Pójdą więc lwowscy krawcy, szewcy, piekarze, rzeźnicy, kominiarze w kostjumach, które będą odpowiadały ich zajęciom zawodowym, zaszumią sztandary cechowe, błysną berła i insygnia, barwny, pełen statecznego wesela pochód przetoczy się przez jakby wymarzone do tego celu ulice, zamknięte aleją kamienic. Imponująco wystąpi prowincja, grupy ludowe, Związek Teatrów i Chórów przygotowuje „Baśń Nocy Świętojańskiej“. Obok pochodu historycznego, kwiatowego korsa automobilowego, znajdzie się również niezwykle pomysłowy oddział reklamowy. Projektuje się nagrody dla najlepszych grup: jedną większą nagrodę przechodnią i dwie mniejsze.

I w tym wypadku trudność polegała na zainicjowaniu tego nowego u nas obchodu, który stanie się przykładem dla całej Polski.

Wiadomości z Targów Wschodnich.

Wycieczka dziennikarzy niemieckich na Targach Wschodnich. Pod wpływem P. W. K. objawia się w ostatnich czasach w Niemczech coraz żywsze zainteresowanie dla stosunków gospodarczych w Polsce, Nowym dowodem tego wzrastającego zainteresowania jest wycieczka dziennikarzy z niemieckiego Śląska Górnego, która z inicjatywy Generalnego Konsula Polskiego w Bytomiu p. dra Aleksandra Szczepańskiego, przyjeżdża do Lwowa dnia 7 bm., celem wzięcia udziału w otwarciu Targów Wschodnich. Wycieczka, w skład której wchodzi 10 redaktorów i korespondentów tamtejszych pism niemieckich, zatrzyma się we Lwowie przez dwa dni, dla dokładnego zapoznania się z przebiegiem i wynikami tegorocznej kampanji Targów Wschodnich.

Wycieczce towarzyszyć będzie z ramienia konsulatu generalnego w Bytomiu p. St. Włodarkiewicz. Członkowie wycieczki goszczeni będą we Lwowie przez miejscowe stowarzyszenia dziennikarzy. Niezależnie od tej wycieczki odwiedzić ma Targi Wschodnie z ramienia niemieckiego Związku Gospodarczego dla stosunków handlowych z Polską z Wrocławia specjalna delegacja złożona z wybitnych przedstawicieli niemieckiego przemysłu i handlu.

Dział egipski na Targach Wschodnich. Od kilku dni bawi we Lwowie prezes Egipsko-Polskiej Izby Handlowej p. Henryk Gabbour, który jako delegat tejże Izby i Egipskiego Ministerstwa Rolnictwa przygotowuje dział egipski na Targach Wschodnich i przez cały czas Targów pozostanie we Lwowie dla załatwienia spraw handlowych. W dziale egipskim wystawione będą płody rolnictwa egipskiego, jak bawełna i jej nasiona, pszenica, kukurydza, jęczmień, ryż, len itd. pod różnemi postaciami. Na dekorację stoiska egipskiego złoży się kolekcja obrazów malarza polskiego p. Aleksandra Laszenki z podróży jego do Egiptu, dająca ciekawą ilustrację pejzażu i życia mieszkańców tego kraju.

Konsul włoski z Katowic na Targach Wschodnich. Na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich zapowiedział swój przyjazd konsul włoski w Katowicach p. Ferruccio Lupis.

Olbrzymie zainteresowanie w Rumunji dla Targów Wschodnich. Konsulat Polski w Czerniowcach zażądał telegraficznie dodatkowego dostarczenia mu 500 kart stałego wstępu na Targi Wschodnie z tem, że poprzednia wysyłka kilkuset kart została przez interesantów rozchwytana. Świadczy to o olbrzymiem zainteresowaniu się Targami Wschodniemi na Bukowinie, która rok rocznie dostarcza znacznego odsetka cudzoziemskich gości na Targi. Czerniowce zajmują siódme miejsce w rzędzie miast dostarczających Targom Wschodnim największego kontyngentu zwiedzających po Warszawie, Krakowie, Łodzi, Wiedniu, Poznaniu i Katowicach. W tym roku liczba przyjezdnych kupców z Bukowiny osiągnie rekordowe cyfry.

=□=

Z życia Związku Oficerów Rezerwy.

Rozwój Związku Oficerów Rezerwy — stały wzrost liczby jego członków, jak niemniej obowiązki ciążące na oficerach rezerwy, powodują konieczność rozbudowy ich życia i pracy. Rezultaty zaś tej pracy mogą być tem pomyślniejsze, im bardziej zbliża się do siebie poszczególne koła względnie ich członkowie, im bardziej się oni ze sobą poznają i skonsolidują.

W tej świadomości działając, oraz w celu rozpoczęcia takiej pracy konsolidacyjnej na obszarze całego Okręgu ZOR Ziem południowo-wschodnich, zaprosiło Koło jarosławskie do siebie sąsiednie bratnie Koła z Rzeszowa, Przemyśla, Łańcuta, Przeworska, Niska i Lubaczowa na dzień 31 sierpnia, które też w zrozumieniu dobrej intencji wysłały swych delegatów, najliczniej z Rzeszowa. Okazało się, że inicjatywa była celową, dobrą i płodną w rezultaty.

Po zapoznaniu się wszystkich członków Kół przybyłych z członkami miejscowymi oraz mile spędzonej skromnej wspólnej wieczerzy, odbyło się kilka godzin trwające posiedzenie Zarządów kół, na którem wypowiedziano cały szereg istotnych i aktualnych uwag nad dotychczasową pracą Związku Oficerów Rezerw, oraz wzięto pod uwagę różne możliwości odnośnie dalszej pracy i rozwoju Związku.

W szczególności wśród ogromnego zainteresowania zebranych delegatów wysunięto postulat większego usprawnienia i pogłębienia dokształcania się oficera rezerwy w czasie pokoju; akcja tego rodzaju odbywała się wprawdzie i odbywa dotychczas na terenie niemal wszystkich kół, jednak brak jej może pewnej jednolitości programowej, to też dokształcanie nosiło dotąd charakter nieco indywidualny. Zebranie Kół reprezentowanych w Jarosławiu uznało za wskazane, by to główne zadanie oficera rezerwy w czasie pokoju, obowiązek niepozostawania zbytnio w tyle pod względem wyszkolenia bojowego poza oficerem armji czynnej, uczynić powszechnym i obowiązującym a pracę w tym kierunku zmierzające ujednostajnić. W praktyce należałoby w razie trudności w uzyskaniu wykładowców z pośród oficerów armji czynnej, posiłkować się tymi oficerami rezerwy, którzy niedawno służbę opuściwszy, posiadają świeże i w dostatecznej mierze wiadomości z dziedziny wiedzy wojskowej.

W dalszej dyskusji rozważano problem przysposobienia wojskowego, słusznie stawiając go na pierwszem miejscu w obowiązkowej pracy oficera rezerwy dla Państwa. Jako nad jedną z bardzo ważnych kwestji zastanawiał się zjazd również **nad koniecznością uświadomiania jak najszerszych warstw społeczeństwa o konieczności obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej.** Dotychczasowe usiłowania istniejących Kół L. O. P. P. nie dają do statecznych rezultatów, albowiem poza opłacaniem wkładek miesięcznych przez pewną nieliczną zresztą część społeczeństwa oraz poza urządzaniem urzędowych „tygodni lotniczych“ — szersze sfery społeczeństwa nie zostały dotychczas dla akcji należycie zainteresowane i o niebezpieczeństwie należycie objaśnione.

To pole pracy leży do pewnego stopnia odłogiem i tutaj oczekuje Państwo pracy oficera rezerwy.

Wszystkie powyższe w dyskusji poruszone problemy oraz wyłonione wnioski odesłano do gruntownego opracowania i zreformowania na najbliższym podobnym zjeździe, jaki się odbędzie w Rzeszowie. Zjazd przyszedł bowiem do przekonania, iż tego rodzaju periodyczne zebrania mają wysoką wartość i są niezmiernie celowe. Uchwalono więc jednogłośnie urządzać takie zjazdy sąsiedzkie co drugi miesiąc i wyznaczono ich kolejność; po rzeszowskim odbędzie się zjazd w Przemyślu, następnie w Łańcucie, Przeworsku i Lubaczowie.

W program zjazdów wchodzą obowiązkowe referaty i to jedynie na temat pracy państwowo-twórczej oficera rezerwy, przyczem nacisk musi być położony na praktyczne i efektywne rezutaty tej pracy.

Poważny a miły nastrój zjazdu jarosławskiego spełnił tak pod względem zasadniczym jak i towarzyskimi zadanie swe w zupełności, to też delegaci rozjeżdżając się po wspólnie spędzonym wieczorze, szczerze dziękowali gospodarzowi zjazdu, prezesowi jarosławskiego Koła ZOR za doprowadzenie go do skutku oraz rzucenie inicjatywy do urządzania podobnych spotkań w najbliższej przyszłości na terenach reprezentowanych na zjeździe Kół ZOR w Jarosławiu.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Kaszel, chrypkę, zakatarzenia gardła i oskrzeli leczą
Tabletki „EMS“
Magistra KLAWE
które dzięki specjalnym sposobom przyrządzania (aktywowanie) dają przy rozpuszczeniu w wodzie roczyn możliwie zbliżony do świeżej wody naturalnej. Otrzymać można w każdej Aptece i Drogerji. 4038r

LARYNGOLOG
Dr. Skrowaczewski
powrócił Fredry 6. n7686

Operator Dr. DANIEL SASSOWER
powrócił i ordynuje jak przedtem
Lwów, ul. Kołłątaja 7. n 7583

W. SOMERSET - MAUGHAM. 8

Siła wyższa.

Z cyklu „Samotne dusze“.

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

(Ciąg dalszy.)

— Poczekaj. Jeszcze nie skończyłem. Nie kochałem jej nigdy, nawet na początku. Wziąłem ją tylko dlatego, żeby nie być samotnym w bungalowie. Sądzę, że gdybym był tego nie uczynił, to albobym się rozpił, albo dostał pomieszania zmysłów. Goniłem resztkami odporności. Byłem za młody, aby być samotnym. Nigdy nie kochałem żadnej kobiety, tylko ciebie.

Zawahał się i dodał:

— Mieszkała ze mną do chwili mego zeszłorocznego wyjazdu na urlop. To właśnie ta kobieta, która przyszła dzisiaj przed bungalow.

— Domyśliłam się tego. Miała dziecko na rękach. Czy to twoje dziecko?

— Tak. Dziewczynka.

— Więcej nie miałeś?

— Widziałaś kiedyś w kampongu dwóch małych chłopców pół krwi?

— Więc mieliście ze sobą troje dzieci?

— Tak.

— O, założyłeś sobie rodzinę w całem tego słowa znaczeniu.

Zauważyła, że na tę uwagę żachnął się gwałtownie. Przez chwilę milczał.

— Czy dowiedziała się o twojem małżeństwie dopiero, gdyś mnie tu przywiózł? — zapytała Doris.

— Wiedziała, że się mam ożenić.

— Jakto?

— Przed odjazdem odesłałem ją do wioski, dałem, co obiecałem, i powiedziałem, że między nami skończone. Wiedziała od początku, że to było tylko tymczasowe. Miałem jej dosyć. Powiedziałem jej, że ożenię się z białą kobietą.

— Ależ wtedy nie wiedziałeś nawet o mojem istnieniu!

— Nie wiedziałem, ale postanowiłem się ożenić.

Zaśmiał się dawnym wesołym śmiechem.

— Powiem ci szczerze, że spotkawszy się z tobą, czułem się przygnębiony. Nie wiedziałem, czy mi się to uda. Zakochałem się w tobie od pierwszego wejrzenia i zrozumiałem, że albo ty będziesz moją żoną, albo żadna.

— Dlaczegoś mi tego nie powiedział? Czy nie uważasz, że powinieneś był być wtedy ze mną zupełnie szczery? Mogłeś sobie chyba wyobrazić, że twoja żona dozna wielkiego wstrząśnienia, dowiedziawszy się, żeś żył przez dziesięć lat z inną kobietą i żeś miał z nią troje dzieci.

— Bałem się, że tego nie zrozumiesz. Warunki miejscowe są szczególne. Takie rzeczy są na porządku dziennym. Na sześciu mężczyzn pięciu żyje z Malajkami. Obawiałem się, że cię to do mnie zrazi, a nie chciałem cię stracić. Widzisz, kochanie, kochałem cię do szaleństwa i teraz kocham tak samo. Nie przypuszczałem, żebyś się kiedyś o tem dowiedziała. Nie spodziewałem się, że wrócę na to samo miejsce. Po urlopie rzadko kogo wysyłają na to samo miejsce. Przybywszy tutaj, dałem jej pieniędzy, aby się przeniosła do innej wioski. Początkowo zgodziła się, ale później zmieniła zdanie.

— Dlaczego powiedziałeś mi o tem — teraz?

— Wyprawiała straszne awantury. Nie wiem, jakim sposobem dowiedziała się, że nic o niej nie wiesz, i zaczęła mnie szantażować. Musiałem jej dać masę pieniędzy. Dałem rozkaz, aby jej nie puszczano za bramę. Dziś rano zrobiła awanturę w celu zwrócenia na siebie twojej uwagi. Chciała mnie nastraszyć. Ten stan rzeczy był nie do zniesienia. Pomyślałem, że najlepiej będzie, jeżeli się przed tobą wyspowiadam.

Zapadło długie milczenie. Wreszcie Guy ujął jej rękę.

— Rozumiesz, Doris, nieprawdaż? Wiem, że bardzo zawiniłem.

Nie cofnęła ręki, chłodnej coprawda jak mokry liść.

— Czy ona jest zazdrosna?

— Dobrze jej było u mnie, i pewnie jest nierada ze zmiany losu. Ale nigdy mnie nie kochała, tak samo jak ja jej. Malajki rzadko kiedy przywiązują się naprawdę do białych.

— A dzieci?

— O, dzieciom nie stanie się nic złego. Zaopatrzyłem je w środki do życia. Gdy chłopcy podrosną, poślę ich do szkoły do Singapore.

— Czy one nic cię nie obchodzą?

Zawahał się z odpowiedzią.

— Powiem ci szczerą prawdę. Przykroby mi było, gdyby im się stało coś złego. Przed urodzeniem się pierwszego zdawało mi się, że przywiążę się do niego więcej, niż do matki. Pewnieby tak było, gdyby to było białe dziecko. Naturalnie jako maleństwo było ono dosyć zabawne i wzruszające, ale nigdy nie miałem wrażenia, że to naprawdę moje. Widzisz, tak się ta rzecz przedstawia. Nie mogę sobie zdać sprawy, że te dzieci należą do mnie. Wyrzucałem sobie to jako uczucie przeciwne naturze, ale faktem jest, że interesują mnie nie więcej niż dzieci innych ludzi. Naturalnie ludzie, nie mający dzieci, wygłaszają w tej kwestji mniej lub więcej wzniosłe komunały.

(C. d. n.)

Dziesięciolecie opery poznańskiej.

(Korespondencja własna).

Poznań, we wrześniu.

Nie wiem, czy w ciągu ostatnich kilku tygodni za wiele było tematów na list z Poznania i trudno było na któryś z nich się zdecydować, czy też za mało, tak że nie było z czego korespondencję skleić, dość, że nie pisałem. Nie straciliście dużo. Bo o najważniejszych sprawach związanych z miastem a zwłaszcza z Pewuką, donosiły depesze. Dziś jednak chcę uzupełnić depeszę, która zapewne przyszła o 10-leciu opery poznańskiej paru szczegółami, nie tyle z samej uroczystości, która była na ogół skromna i miała charakter raczej domowy: rodzinny, ile z historji tej opery, na której dzieje patrzę prawie od jej początku.

Mija właśnie lat 9, kiedy przyjechałem do Poznania. Nie o mnie jednak oczywiście chodzi. Wspominam o tem dlatego, że kiedy — zaraz po przyjeździe — zajrzałem do Teatru Wielkiego, który jest siedzibą opery, natknąłem się z miejsca na mnóstwo lwowskich twarzy. Bo w pierwszych latach swego istnienia opera poznańska stała głównie siłami artystycznemi ze Lwowa. Były to właśnie jej początki, jej pierwsze kroki, których 10-lecie teraz uroczyście miasto święciło.

A więc dyrektorem opery był Adam Dołżycki, brat jego zaś Leon, znany artysta - malarz, malował futurystyczne dekoracje. Kapelmistrzem, prócz poznańskiego Zygmunta Wojciechowskiego, mianowanego obecnie dyrektorem, był Jarosław Leszczyński, także ze Lwowa, teraz zresztą znowu do naszej opery pozyskany. Wśród śpiewaczek były tu wówczas pp. Hendrichówna, Marynowiczówna, Zamorska-Bedlewiczowa, Zofja Skibińska-Tarnawska, Zacharska. Same lwowskie słowiki, tak dobrze na scenie lwowskiej znane. A śpiewacy? Więc naprzód reżyserzy: Stanisław Tarnawski, wówczas główny reżyser oraz Adam Ludwig. A dalej: Henryk Miller, wprawdzie Królewiak, ale ze sceną lwowską przed Poznaniem ściśle związany, Bedlewicz, Dolnicki, Urbanowicz, Gorski Gabriel, wszyscy albo Lwowianie, albo lwowscy śpiewacy. Może jeszcze mało? No to proszę dalej: „człowiekiem z budki sufilera" był — i jest zresztą dotąd — lwowski nasz Henryk Boritz, w orkiestrze grał ładnie na skrzypcach prof. Mayer, w chórze śmiała się wesoła geba Kocourka.

Na uroczystem, jubileuszowem przedstawieniu, które wypełniła premiera Moniuszkowskiej „Hrabiny", a które było równocześnie inauguracją nowego sezonu pod nową dyrekcją p. Z. Wojciechowskiego, prezes poznańskiej Rady miejskiej w przemówieniu zagajającem przypomniał dzieje poznańskiej opery, reasumując dorobek artystyczny 10-lecia, ale — może bez złej woli — nie wspomniał o wielkiej pracy i wysiłkach zespołu lwowskiego około zmontowania Teatru Wielkiego. Niechaj tych kilka słów, poświęconych lwowskim pracownikom poznańskiej opery z przed lat dziesięciu, uzupełni tę lukę i będzie im drobną nagrodą za szereg miłych chwil, które Poznań zawdzięcza temu zespołowi.

Zostało zeń na scenie poznańskiej bardzo niewiele osób. Bez przerwy od 10 lat służą poznańskiej operze tylko Urbanowicz, awansowany obecnie na stanowisko głównego reżysera, i Boritz. Wrócił, jak już wspominałem, kapelmistrz Leszczyński, trzyma się też teraz — po krótkiej przerwie Marynowiczówna, którą z Poznaniem związał mocno... klarnet. W międzyczasie bowiem p. Marynowiczówna wyszła zamąż za wybitnego klarnecistę orkiestry opery, p. Madeję. Wróciła też p. Zacharska. A reszta? Rozbiegła się po całej Polsce, częściowo wróciła na scenę lwowską, częściowo śpiewa w Katowicach, w Warszawie, a i Wilnie. Ale z wyjątkiem przedwcześnie zmarłej śp. Skibińskiej - Tarnawskiej — wszyscy żyją i pomnażają sławę lwowskiej a więc i polskiej sztuki.

Zdzisław Tranda.

Komisarz Rządu dr. Nadolski o sprawie teatrów miejskich.

W związku z zerwanem wczoraj przez członków orkiestry przedstawieniem w Teatrze Wielkim, oraz niezgodnem z faktami przedstawieniem powodów w niektórych dziennikach dzisiejszych, proszę o umieszczenie następującego wyjaśnienia.

We środę 4 bm. odbyło się posiedzenie komisji teatralnej, na której rozpatrywano stan teatrów we Lwowie i żądania dzierżawców teatru o dalsza dodatkowa subwencje w kwocie 108.000 zł., względnie z darowaniem opłat do teatralnego funduszu emerytalnego 130.000 zł. za ukończony sezon 1928-29, oraz o podwyższenie przyznanej kontraktowo subwencji na sezon 1929-30, z 650.000 do 790.000 zł. Stwierdzono przytem, że poza wypłaconą już na sezon 1928-29 subwencją kontraktową 650.000 zł., oraz dodatkowemi ponad kontraktowemi subwencjami 10.873 zł. z grudnia 1928, 27.500 zł. w styczniu i 13.500 zł. w lutym 1929 udzielono dzierżawcom teatrów miejskich w czerwcu 1929 zaliczki 50 tysięcy zł. na poczet subwencji na sezon 1929-30, a z końcem sierpnia 45 tysięcy zł. na wypłatę zaległych gaż za sierpień 1929 r.

Ponadto wykupno Teatru Małego kosztowało gminę 111.000 zł.

Pp. Dzierżawcy stwierdzili, że długi ich za sezon 1928-29 wynoszą według ich obliczeń ponad 270.000 zł. (według obliczeń delegata miasta ponad 316 tysięcy zł.), które w żadnym wypadku żądaną dodatkową subwencją 108.000 względnie 130.000 zł. pokryć się nie dadzą.

W tej sytuacji, gdy zawiodła obecna dzierżawa teatrów miejskich, której celem było ustabilizowanie z góry wydatków miasta na teatry, na który to cel w myśl zawartego kontraktu z pp. Dzierżawcami przewidziano w budżecie 650.000 zł. na subwencję i 204 tysiące zł. na konserwację i utrzymanie gmachu, oraz na administrację, wobec poważnych dalszych świadczeń już uskutecznionych, nowych żądań pp. Dzierżawców, oraz stanu ich długów — komisja teatralna stanęła przed koniecznością zasadniczej decyzji, czy przyznać pp. Dzierżawcom wszystkie ich żądania i zachwiać w ten sposób z trudem utrzymywany budżet, czy też w innej drodze ratować miasto przed wydatkami, dla których pokrycia niema. Wysunęły się przytem poważne objekcje co do artystycznej wartości obecnych teatrów lwowskich, których tu poruszać nie chcę. W tej sytuacji, po ośmiogodzinnych obradach, uchwalono odroczyć decyzję komisji do następnego posiedzenia, wyznaczonego na dzień 11 września br. głównie w tym celu, aby dać klubom Rady przybocznej biorącym odpowiedzialność za gospodarkę finansową gminy — możność zdecydowania się na jedną z wspomnianych dróg.

O tem pp. Dzierżawcy zostali zawiadomieni zaraz po posiedzeniu w dniu 4 bm. wieczorem.

W dniu 3 września br. zgłosili się u mnie pp. Delegaci Związku Artystów pod przewodnictwem p. Zabielskiego i przedstawili mi stan zaległych gaż artystów. Po dyskusji zapewniono mnie, że artyści do końca Targów Wschodnich wstrzymają się od wszelkich aktów, któreby uniemożliwiły odbywanie się przedstawień teatralnych. Po posiedzeniu z 4 bm. zaprosiłem rano 5 bm. tych samych Panów Artystów i wystosowałem do nich apel, aby wywarli wpływ i na inne działy zawodowe w teatrach (orkiestrę, chóry, personal techniczny), aby i te w analogiczny sposób się zachowały. Po uzyskaniu przyrzeczenia, że chóry biorą artyści na siebie, a na innych będą się starać wpłynąć w wspomnianym kierunku, na prośbę p. Zabielskiego zgodziłem się na zagwarantowanie zwrotu Związkowi Artystów kwoty 1000 zł., które Związek ze swoich środków wypłaci zaraz jako zaliczki najbardziej potrzebującym swoim członkom.

O godzinie 13'30 zgłosili się wymienieni Panowie ponownie u mnie wraz z reprezentantami chóru i orkiestry, którym oświadczyłem, że decyzja komisji teatralnej, ze względu na jej doniosłe skutki, odroczoną została do 11 bm., oraz zapewniłem, że słuszne pretensje o zaległe gaże całego personalu teatralnego będą w każdym razie zaspokojone tak na wypadek uwzględnienia żądania pp. Dzierż. o dodatkowe subwencje, jak również na wypadek innego rozwiązania całego problemu teatralnego. Zaapelowałem równocześnie do wszystkich, aby aż do uchwały komisji teatralnej nie przerywano normalnej pracy w teatrach, aby nie dawać pozorów, któreby mógł ktokolwiek tłumaczyć jako pośredni zamiar wymuszenia czy szantażu na gminie w interesie pp. Dzierżawców.

W końcu na najkonieczniejsze zaliczki na zaległe gaże dla najbardziej potrzebujących członków orkiestry, oświadczyłem gotowość wypłacenia zaraz narazie kwoty 1000 zł. Na wypłatę przez gminę całej sumy zaległych gaż, należnych personalowi teatralnemu od pp. Dzierżawców, a nie od gminy — zgodzić się nie można, ze względu na daleko idące konsekwencje prawne.

O godzinie drugiej, przeprosiłem pp. Delegatów i odrechałem na bardzo ważną konferencję do pana Wojewody, na którą zostałem wezwany.

Tak przedstawia się prawdziwy przebieg wypadków, które poprzedziły zerwanie wczorajszego przedstawienia w Teatrze Wielkim.

We Lwowie, dnia 6 września 1929.
Komisarz rządu p. o. prezyd. miasta

Dr. Otto Nadolski w. r.

=□=

† Iwo Vojnowić.

Z Białogrodu przyszła żałobna wieść o śmierci jednego z największych współczesnych poetów Jugosławji. — Zmarł w wieku lat 72 Iwo hr. Vojnović, należący do najlepiej znanych i za granicą dramaturgów jugosłowiańskich.

Ivo Vojnović (ur. 9 października 1857) pochodził ze starego dubrownickiego rodu arystokratycznego. Wychowany w atmosferze cywilizacji włoskiej starej Raguzy, przesiąknięty nawskróś cywilizacją zachodnią, był Vojnović zarazem jednym z najbardziej narodowych poetów jugosłowiańskich. Chorwat z urodzenia i tradycji swem umiłowaniem heroizmu dziejowego Serbów wszedł między czołowych wodzów duchowych jugosłowiańskości.

Ojcem poety był dr. Konst. Vojnović, znany działacz narodowy i poseł do sejmu chorwackiego. Iwo Vojnović, po studjach w Zagrzebiu i Wiedniu, czas jakiś był urzędnikiem sądowym i administracyjnym. System madziaryzacyjny, jaki uprawiał ówczesny ban hr. Khuen - Hedervary, zmusił obu Vojnoviców, nie chcących temu systemowi służyć, do wystąpienia ze służby rządowej. Od roku 1907 do wybuchu wojny był Iwo Vojnović dyrektorem dramatu Teatru Narodowego w Zagrzebiu. Austrjacy uwięzili wybitnego patrjotę jugosłowiańskiego w r. 1914, a majątek jego uległ konfiskacie. Po zjednoczeniu królestwa serbsko-chorwacko - słoweńskiego poeta osiadł w rodzinnym Dubrowniku (Raguzie) i poświęcił się wyłącznie swej twórczości.

Bogata twórczość Vojnovića łączy w sobie symbolizm i naturalizm, od opiewania starej tradycji szlacheckiej, przechodzi do gloryfikacji na demokracji się opierającego zjednoczenia narodowego, od regjonalizmu dubrownickiego do idei wielkiej Jugosławji. I włoska i słowiańska zarazem subtelność i miękkość i potężny rozmach heroizmu przez śmierć kroczącego ku zwycięstwu — charakteryzują równocześnie swoisty, odrębny styl utworów Vojnovića.

Tworzyć zaczyna Vojnović w latach 80-tych ub. stulecia. Pisze zrazu nowele o biedzie ludzkiej („Geranium" 1880, „Piórem i ołówkiem", „Ksanta"), ale szybko przechodzi do dramatu, przy którym już pozostaje i daje tyle tak cennych dzieł literaturze serbsko-chorwackiej. Powstaje komedja o motywie częściowo polskim — miłość malarza i polskiej arystokratki p. n. „Psyche" (1889), później dramaty „Ekwinokcj", „Trylogja dubrownicka", „Śmierć matki Jugowiców", „Pani ze słonecznikiem", „Zmartwychwstanie Łazarza", „Imperatrix", „Maskarada na poddaszu", „Princezna Tarakanova", „Ostatnie chwile Anicy Boszković".

Do najbardziej znanych dzieł Vojnovića należy jego „Trylogja dubrownicka", dzieło o istotnie bardzo wysokiej wartości artystycznej: stara szlachta raguzańska nie umie i nie chce przystosować się do nowych stosunków i woli raczej odejść z areny życia, aby tylko nieporuszoną zachować swą dumę rodową i tradycje świetnej przeszłości. „Śmierć matki Jugowiczów" to motyw z serbskiej tragedji, klęski na Kosowem Polu, utwór kreślący ofiarność i heroizm narodu. Rewanż za Kosowe Pole, zwycięską wojnę serbsko - turecką r. 1912 opiewa natchniona pieśń dramatyczna „Zmartwychwstanie Łazarza". „Imperatrix, misterjum wyspy zapomnienia" mówi znów o konieczności nowej atmosfery pokoju i przebaczenia. Jedno z ostatnich dzieł poety, pełna smutku „Maskarada na poddaszu" poświęcona jest znów zachodowi życia starej arystokratycznej Raguzy.

Kilka dzieł Vojnovića wystawiono na scenach polskich, „Trylogję dubrownicką" już przed dwudziestu laty, ostatnio we Lwowie w r. 1925 „Maskaradę na poddaszu".

W życiu prywatnem i publicznem cieszył się Iwo hr. Vojnović, wzorowy obywatel, powszechną czcią i sympatją. Krótko był po wojnie atakowany przez radykalną młodzież powojenną, ale naród czcił go nadal i uroczystości 70-lecia poety przed dwoma laty były jednym ciągiem triumfalnych manifestacyj.

Szczery zwolennik wzajemności słowiańskiej, szczególnie Polaków darzył zmarły poeta serdeczną sympatją. — Posiadam kartę, gdzie Vojnović pisze: „Jakbym chciał jednego dnia uścisnąć całą Waszą wielką ojczyznę!".

Łączymy się z bratnim narodem jugosłowiańskim w jego żałobie i hołdzie pamięci wielkiego poety.

Henryk Batowski.

Wiadomości bieżące.

7 Września 1929

Sobota

Reginy p.

Jutro: Nar. NPM.

Wschód słońca 5·05

Zachód 18 10

TEATR WIELKI.

Sobota 7 bm. godz. 4.30 Dania Darling
Sobota 7 bm. godz. 7.30 „Lakme".
Niedziela 8 bm. o godz. 7.30 „Halka".

TEATR MAŁY.

Sobota 7 bm. godz. 7.30 „Pygmaljon".
Niedziela 8 bm. godz. 7.30 „Pygmaljon".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Gołębica", w głównej roli Norma Talmadge.
CHIMERA: „Szczęście u kobiet".
COLOSSEUM: „Jeździec bez głowy"
FATAMORGANA: „Tajny Kurjer".
KOPERNIK: „Zagłada Rosji".
LEW: Ramon Nowaro we filmie „Kapitan gwardji królewskiej".
MARYSIEŃKA: „Zagłada Rosji".
PALACE: „Ostatni syn".
STYLOWY (ul. Szaszkiewicza 5): Iwan Mozżuchin w filmie „Ojciec Serginsz".

=□=

— **Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych** (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Wystawa pośmiertna Jacka Mierzejewskiego. Otwarta codziennie od godz. 10 do 15 pop.

=□=

— **Teatr Wielki.** Dziś uroczyste przedstawienie z okazji przyjazdu parlamentarzystów francuskich, na którem dana będzie opera Delibes'a „Lakme" z pp. Anielą Szlemińską i Gustawem Chorjanem.

— **Dania Darling,** urocza siedmioletnia primabalerina, wystąpi dziś po raz ostatni w Teatrze Wielkim na przedstawieniu popołudniowem dla młodzieży szkolnej. Promieniująca wdziękiem i temperamentem młodziutka ta artystka, wypełniająca cały program, pożegna się dziś z publicznością lwowską, która niewątpliwie zapełni widownię teatru, aby ją jeszcze raz podziwiać. Początek przedstawienia o godz. 4.30. Ceny miejsc najniższe.

— **Teatr Mały** gra nieustannie przy pełnem powodzeniu wyborną komedję Shaw'a „Pygmaljon", w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej z znakomitym odtwórcą roli Higginsa Aleksandrem Węgierką na czele.

=□=

— **Zarząd Związku Obrońców Lwowa** z listopada 1918 r. wzywa wszystkich zapisanych oraz chcących się zapisać na kursa szkolne utworzone staraniem Związku Obrońców Lwowa, do jawienia się dnia 9 bm. punktualnie o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Związkowym, Rutowskiego 11, II. p., w sprawie bardzo ważnej.

— **Związek oficerów rezerwy.** Okręg Lwów, zawiadamia swych członków, że zbiorowa wycieczka do Poznania na PWK. wyjeżdża ze Lwowa w piątek 13 bm. o godzinie 16.20. — Koszta podróży w obie strony wynoszą 72 zł. od osoby. Wszelkich informacyj udziela oraz karty uczestnictwa wydaje Sekretarjat Związku O. R. we Lwowie, pl. Marjacki 4 III. p. (Hotel Europejski).

— **Posiedzenie Lwowskiego Koła Stowarzyszenia Dyrektorów Polskich Państwowych Szkół Średnich** odbędzie się dnia 15 bm., tj. w niedzielę, punktualnie o godz. 11 przed południem w sali konferencyjnej III. gimnazjum (Batorego 5). Uprasza się o liczne przybycie.

— **Wycieczka młodzieży szkół średnich m. Lwowa na PWK.** Jutro, tj. w niedzielę o godz. 6 wieczorem wyrusza ze Lwowa wycieczka lwowskich szkół średnich w ilości 500 osób pod dozorem 35 sił nauczycielskich. Wycieczka zatrzyma się dzień w Krakowie, gdzie zajmie się nią TSL., trzy dni w Poznaniu, gdzie opieką swą otoczy ją Kuratorjum i dzień w Warszawie, gdzie zajmie się nią „Poltur". Wycieczce towarzyszy orkiestra IV. gimn.; również wyjeżdża reprezentacyjna drużyna żeńska siatkówki (II. sem.), która rozegra zawody z reprezentacją Poznania. Władze kolejowe przeznaczyły wycieczce tej specjalny pociąg, który będzie jej w całej drodze towarzyszył. Wycieczkę zorganizował „Orbis".

— **Sokół-Macierz** zawiadamia członków, oraz wszystkich, którzyby chcieli korzystać z gimnastyki, że godziny ćwiczeń gimnastycznych rozpoczynają się dnia 9-go bm., przyczem poniedziałki, środy i piątki są przeznaczone dla chłopców i mężczyzn, zaś wtorki, czwartki i soboty dla dziewcząt i pań. Wpisy codziennie w kancelarji ul. Zimorowicza 8, od godz. 18—20, tak na ćwiczenia gimnastyczne, jak na lekkoatletykę, szermierkę, jazdę konną i inne sporty.

Kupujcie tylko towary krajowe.

Popierajcie własną pracę i produkcję.

Wasi dziadowie i ojcowie wywalczyli Wam wolną i niepodległą Ojczyznę swą krwią, cierpieniem i pracą.

Jeżeli ich zadaniem dziejowem było uwolnienie Ojczyzny z dławiącej niewoli to Waszym, nowego pokolenia celem jest wolność tę umocnić i utrwalić. Waszem zadaniem jest budować wielki gmach niepodległej, wielkiej potężnej i szczęśliwej Polski.

Musicie to zrozumieć, jeżeli chcecie być prawdziwymi obywatelami i godnymi spadkobiercami tych, co cierpieli i umierali za wasza wolność.

Jeżeli chcecie żyć i pracować dla własnego Państwa, musicie pamiętać że o potędze Państwa decyduje nietylko ilość żołnierzy i armat, lecz przedewszystkiem tężyzna moralna i jego stan gospodarczy.

Jeśli dążycie do tego, żeby Wasza Ojczyzna była szczęśliwa, potężna i bogata — wszelkiemi siłami musicie współdziałać w rozwoju rodzimego rolnictwa, przemysłu i handlu.

W przededniu nowego roku szkolnego, kiedy zaopatrywać się będziecie w nowe przybory i pomoce do Waszej pracy w szkole, w atramenty, ołówki, pióra, farby, cyrkle, mapy, atlasy, globusy, przyrządy fizyczne i t. d., pamiętajcie, że wszystkie te przedmioty wytwarza przemysł krajowy, że krajowe przybory i pomoce szkolne w niczem nie ustępują zagranicznym. Pamiętajcie, że kupując wyroby krajowe, współdziałacie w rozwoju krajowego przemysłu i handlu, podnosicie dobrobyt państwa, którego jesteście obywatelami, dajecie chleb i zarobek waszym najbliższym, a w przyszłości sobie samym. Pamiętajcie, że Anglik, Francuz czy Niemiec, nawet za granicą poszukuje wyrobów swojego kraju, a wy u siebie kupujecie często bezkrytycznie towary zagraniczne, chociaż krajowe nie są gorsze, ani droższe.

Kupujcie tylko towary krajowe! Organizujcie szkolne Koła Ligi Samowystarczalności Gospodarczej! Zwracajcie się do Zarządu Ligi, Warszawa, ul. Hoża 74, m. 4, tel. 125-36, a w waszych poczynianiach pomożemy wam i udzielimy wszelkich potrzebnych wskazówek.

Liga Samowystarczalności Gospodarczej.

— **Kurs spawania i cięcia metali gazami i łukiem elektrycznym.** Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie i Związek Polskiego Przemysłu Acetylenowego i Tlenowego w Katowicach rozpoczynają czterotygodniowy kurs spawania we Lwowie dnia 12-go bm. — Bliższe szczegóły i zgłoszenia w sekretarjacie kursu przy ul. Bourlarda 5 (parter).

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich). W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 11 przed południem odbędzie się w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy ul. Dzieduszyckich otwarcie wystawy wrześniowej, na którą złożą się wystawy zbiorowe artystów-malarzy: Matzkego Stanisława, Taubesa Fryderyka, Trusza Iwana oraz autolitografje Szwarca Stanisława. P. Matzke przedstawi plon swej podróży artystycznej po Hiszpanji, p. Trusz, cieszący się na naszym gruncie słuszną opinją artysty, który w twórczości swej nie uznaje kompromisów, wystąpi z bogatym, obejmującym kilkadziesiąt dzieł cyklem „Cmentarze żydowskie" oraz z drugim „Pnie", p. Taubes z pochodzenia Lwowianin poraz pierwszy wystawia w rodzinnem mieście swe dzieła, któremu umiał sobie zdobyć uznanie krytyki zagranicznej. Wystawa otwartą będzie codziennie od godz. 10 do 15 popoł.

— **Bezpłatny przejazd kolejami** na Targi do Lwowa otrzyma każdy, kto zakupi u nas naraz garderobę męską i towary tekstylne za kwotę conajmniej zł. 300. — Ważne dla Małopolski. — **Firma Wittels. Lwów, Rutowskiego 7.** 7779

— **Główna wygrana dolarówki padła we Lwowie.** Przy ciągnieniu dnia 2 września br. główna wygrana w kwocie 40 tysięcy dolarów padła na dolarówkę L. 66605. Dolarówka ta razem z premiówką zostały zakupione dnia 12 lipca 1928 r. na raty miesięczne w Domu Bankowym **Schütz i Chajes we Lwowie.** Odnośny dokument 11.198 wisi w oknie tegoż domu bankowego przy pl. Marjackim a oryginalną dolarówkę wręczył dziś szczęśliwy nabywca (przemysłowiec lwowski) Dyrekcji Banku Polskiego we Lwowie, celem zainkasowania kwoty.

— **Sprostowanie.** Odnośnie do artykułu „Dwaj brutale" z dnia 3 września 1929 Nr. 242, upraszam z powołaniem się na art. 32 Dekretu prasowego o łaskawe umieszczenie w Szanownym piśmie następującego sprostowania. Nie jest prawdą jakoby ja Naftaly Schönfeld, spotkawszy na schodach Emilję Rabner 67-letnią staruszkę, strącił ze schodów — która odniosła ciężkie wewnętrzne i zewnętrzne obrażenia i pozostaje w groźnym stanie. — Natomiast prawdą jest, że Emilja Rabner wychodząc sama z domu ześliznęła się ze schodów i odniosła lekkie potłuczenia — na krzyk tejże wyleciała służąca moja Elżbieta Jóźwak, przywołała mnie z domu, gdzie wówczas pozostawałem — poczem myśmy ją wspólnie podnieśli. — Jestem człowiekiem spokojnym i zrównoważonym a jeśli ośmieszanie mnie w dziennikach następuje w notatkach, jest to wynikiem złośliwości mego własnego siostrzeńca, który w ten sposób stara się podkopać moją cześć i honor. — **Naftaly Schönfeld.**

=□=

— **Orkiestra teatralna dalej nieczynna.** Z powodu dalszego wstrzymania się orkiestry teatralnej od pracy dzisiejsze popołudniowe przedstawienie w Teatrze Wielkim nie odbędzie się, a natomiast wieczorem zamiast zapowiedzianej opery „Lakme", grana będzie komedja Marjana Hemara „Dwaj panowie B".

=□=

— **Dzisiejszy numer „Słowa Polskiego", poświęcony Targom Wschodnim",** co miał wyjść w większej objętości, jednakże z powodu kilkugodzinnej przerwy w dostawie prądu elektrycznego, unieruchomienie maszyn uniemożliwiło zrealizowanie tego zamiaru, pozwalając jedynie na wydanie numeru w normalnej objętości i to tylko dla Lwowa i zaledwie kilku miast prowincjonalnych.

— **„Sprawy Naftowe",** które miały się ukazać w dzisiejszym numerze z powodu trudności technicznych odkładamy do jednego z najbliższych numerów.

— **Główna wygrana dolarówki.** (s) Jak już wczoraj donieśliśmy, przy ciągnieniu 2 września główna wygrana dolarówki w kwocie 40 tysięcy dolarów padła na los kupiony w domu bankowym Schütz i Chajes we Lwowie. Okno wystawowe tej firmy przy pl. Marjackim jest od dwóch dni w formalnem oblężeniu, wisi w niem bowiem owa szczęśliwa dolarówka. Jej nabywca p. Niceporowicz, mimo wielkiej wygranej, bez przerwy pracuje w restauracji hotelu Zorża, gdzie jest specjalistą od cukiernictwa. W tym samym charakterze pracował przed wojną w hotelu Imperial. Pan Niceporowicz oświadczył naszemu współpracownikowi, który z nim rozmawiał w Banku Polskim, że po zainkasowaniu wygranej, ulokuje ją na książeczki w bankach względnie Kasach Oszczędności, a potem się rozglądnie za jakąś kamienicą w śródmieściu, którąby się nadawała na otworzenie cukierni. Pan Niceporowicz liczy lat około 50, jest obrońcą Lwowa i ma dwoje dzieci kształcących się w szkołach lwowskich.

— **Zaproszenie członków na Walne Zebranie Klubu Zachowawczej Pracy Państwowej we Lwowie,** które odbędzie się w środę 18 września 1929, o godz. 6 popoł. w lokalu Klubu, ul. Kopernika 4 III p., z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Wydziału i bilans za rok 1928 oraz zamknięcie rachunków po 15 IX 1929. 2. Ewentualna sprawa rozwiązania Klubu. 3. Wnioski. W razie braku kompletu o oznaczonej powyżej godzinie, odbędzie się następne Walne Zebranie Klubu z tym samym porządkiem dziennym o 15 minut później bez względu na ilość zebranych członków. — Prezes: S. Niezabitowski, m. p. Sekretarz: Dr. R. Szawłowski, m. p.

=□=

— **Nowe włamania** Niewyśledzeni sprawcy włamali się wczoraj późnym wieczorem do mieszkania Heleny Dyjakowskiej przy ul. Paulinów i skradli na jej szkodę biżuterję wartości 2.200 zł. — Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy do bożnicy przy ul. św. Jana, l. 2, skąd zabrali trzy korony srebrne, ośm lichtarzy srebrnych oraz rozmaite przybory srebrne, służące do modlitwy. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 50 tys. złotych.

— **Cegielniani oszuści.** Do sądu grodzkiego przesłano doniesienie przeciw Hermanowi Kormesowi, kelnerowi i Józefowi Reiterowi, pośrednikowi handlowemu o zbrodnię oszustwa, popełnioną w ten sposób, że pobrali w cegielni „Enka" przy ul. Snopkowskiej, l. 1, 3.000 sztuk cegieł, zakupionych tam przez niejakiego Salika, przyczem Reiter, telefonując do cegielni, przedstawił się jako Salik i zaznaczył, że wysyła wozy po cegłę. Kormes i Reiter sprzedali następnie cegłę Jakóbowi Różyckiemu za kwotę 224 zł.

— **Zagadkowy skon robotnika kolejowego.** Strażnik kolejowy Teodor Andruszków w czasie swej służby obchodowej na dworcu towarowym natknął się obok magazynu cłowego na dwie duże paki i wystające z pod nich nogi jakiegoś osobnika. Ciężkie paki ważyły po 200 kg i zawierały szkło. Andruszków zawiadomił bezzwłocznie o swem spostrzeżeniu st. post. Nalepę a ten przywoławszy robotników kolejowych wespół z nimi usunął obie paki, pod któremi leżał trup nieznanego w pierwszej chwili mężczyzny. Jak się okazało, był nim robotnik kolejowy, Karol Tokarz, zamieszkały przy ul. Bilińskich 3, liczący 44 lat. Nieznane są bliższe okoliczności, wśród których zginął. Tokarz. Prawdopodobnie pod ciężarem pak upadł a przywalony ich ciężarem zakończył życie. Niewyjaśniona jest również sprawa i z tego powodu, że Tokarz nie był zajęty na dworcu towarowym, ale pracował na osobowym.

— **Uliczni „bankierzy".** Do J. Szmiegla, przybyłego do Lwowa z Warszawy, przystąpiło wczoraj na ul. Dojazdowej dwóch nieznanych mu osobników, którzy pod pozorem wymiany dolarów skradli mu portfel, zawierający 100 zł. oraz bilet do Warszawy, poczem zbiegli w nieznanym kierunku.

=□=

Swięto miast polskich.

Komitet „Swięta miast polskich" w porozumieniu z władzami bezpieczeństwa, podaje do wiadomości, że ruch pieszy i kołowy w dniu 8 września br. na całej przestrzeni od Teatru Wielkiego do pl. Fredry włącznie będzie od godz. 10 rano do 13 wstrzymany. Publiczność może zatrzymać się na tej przestrzeni za poprzedniem zakupieniem odznaki w cenie 50 gr. uprawniającej do wejścia na miejce pochodu. Publiczność może zajmować miejsca na chodnikach, jezdnie muszą być wolne. Dojazd od i do dworca głównego będzie dozwolony przez Rynek, pl. Krakowski, ul. Kazimierzowską i Gródecką. Tramwaje również na zamkniętej przestrzeni od 10 do 13 będą nieczynne, zaś dojazdy we wszystkich kierunkach miasta będą umożliwione przez przesiadanie na pl. Halickim, Rynku, na pl. Krakowskim, na ul. Sykstuskiej i koło kościoła św. Anny. Komitet uprasza PT. Publiczność, aby we własnym interesie zastosowała się do wskazówek członków Komitetu, Ochotniczej Straży pożarnej i skautów. Apeluje również, aby na miejscu pochodu, szanowała trawniki i skwery.

*

Do robienia zdjęć fotograficznych pochodu uprawnione są jedynie firmy: Kordjan i zakład fotograficzny p. Marka Münza, zaś do sporządzania zdjęć filmowych p. Wetrębowicz.

Dożynki Ludowe i Noc Swiętojańska.

W dniu „Święta Miast Polskich, w niedzielę, 8 września, br. urządza Związek Teatrów i Chórów Ludowych na Targach Wschodnich wielką zabawę wieczorną „Dożynki" z Nocą Świętojańską. W barwnych strojach przyjadą na zabawę oryginalne Wesela ludowe-huculskie i z okolic Lwowa. Odbędzie się również starodawny obrzęd dożynkowy: lud podmiejski złoży miastu w hołdzie wieniec kłosów jako dorobek swoich całorocznych trudów i pracy. Chór kolejowy „Syrena" pod osobistem kierownictwem dyr. Rangla odśpiewa pieśni swojskie, a liczne muzyki przygrywać będą do tańca. — O zmroku zapłonie ognisko sobótkowe. Atrakcją wieczoru będzie niewidziany dotąd we Lwowie pokaz pracowni ogni sztucznych J. Pragłowskiego „Czar Nocy Świętojańskiej" ze specjalnie przygotowanemi na ten dzień ogniami sztucznemi.

Nadto przygotowuje się dla uczestników bardzo miła niespodzianka, którą w niedzielę rano oznajmią specjalne ogłoszenia na mieście.

Wstęp na Plac Targów Wschodnich od godz. 16.30 po 1 zł. od osoby. Młodzież szkolna i wojskowi do sierżanta płacą piłowę.

Radjofon.

Sobota 7 września.

Warszawa (1411). Godz. 12.05: Muzyka płyt gramofonowych. — 17.25: „Przechadzki artystyczne po Warszawie", wygł. dr. M. Henzel. — 20.05: „Polnische Wirtschaft" wygł. prof. Al. Janowski. — 20.30: Koncert muzyki lekkiej. — 22.45: Muzyka lekka z „Oazy".

Kraków (312). Godz. „Najdawniejsze legendy starego Krakowa" wygł. dr. J. Dobrzycki. — 20.05: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia", wygł. dr. J. Reguła.

Poznań (334). Godz. 18.20: Interludjum muzyczne w wykonaniu orkiestry bałałajek. — 19.30: „Ze świata kobiecego" wygł. S. Kazanowska. — 20.05: „Złe i dobre drogi wychowania fizycznego", wygł. prof. O. Zawrocki. — 22.45: Radjokabaret. — 24.00: Koncert nocny firmy „Philips".

Katowice (408). Godz. 18: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy.

Wilno (385). Godz. 12.05: Poranek muzyki popularnej. — 19.20: Wolna trybuna.

Bratislava (279). Godz. 18: Koncert popularny.

Praga (487). Godz. 19.05: Koncert orkiestry Benes.

Zagrzeb (307). Godz. 20.30: Koncert kameralny.

Rzym (441). Godz. 21: Koncert.

Medjolan (501). Godz. 20.30: Koncert popularny solistów.

Daventry (479). Godz. 21.20: Koncert orkiestry wojskowej.

Wiedeń (516). Godz. 20.05: „Polska krew" — operetka Nedbala.

Berlin (418). Godz. 20.15: Wesoły wieczór.

Hamburg (372). Godz. 17: „Brüderlein fein" — operetka Falla.

Lipsk (259). Godz. 20: Koncert Lipskiej Orkiestry symfonicznej.

Niedziela, 8. września.

Warszawa (1411). 15.00. Muzyka płyt gramofonowych. — 17.00. Transmisja z zawodów lekkoatletycznych z udziałem Nurmi'ego. — 20.30. Koncert popularny. — 22.45. Muzyka salonowa z „Oazy".

Kraków (312). 17.00. Koncert popularny orkiestry dętej górników. — 19.25. „Nowa sztuka we Francji" wygł. dr. J. Brzękowski.

Poznań (334). 11.00. Obrady X. Zjazdu katolickiego — 1750 Audycja dla dzieci — 19.00 Koncert popołudniowy orkiestry wojskowej. — 23.00 Muzyka taneczna z pałacu dancingowego „Muchy i S-ka".

Katowice (408). 17.25. „Herkulanum i Pompeji" wygł. art. mal. K. Rutkowski. — 20.30 Koncert wieczorny.

Wilno (385). 19.00 Audycja dla dzieci

Praga (487) 20.00 Muzyka operetkowa.

Rzym (441). 21.00 „Fra Diavolo" opera Aubera.

Paryż (1725). 23.15 Koncert orkiestry jazzbandowej.

Londyn (356). 17.00. Recital fortepianowy Egona Petri'ego

Stockholm (436). 20.15 Wieczór Beethovena.

Wiedeń (516). 11.30 Koncert Wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. — 18.00 Koncert kameralny. — 20.15 „Madame Buterfily" op. Puccini'ego.

Berlin (418). 20.15 Koncert Berlińskiej orkiestry symf.

P. T. Prenumeratorów

prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go września b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu wynosi **6 zł. 30 gr.**

Sport.

Przemyskie wyścigi konne.

Przemyśl, 5 września.

Wyniki 3-go dnia wyścigów (5 b. m. 1929 r.).:

I. Gonitwa z płotami. Nagroda 500 zł. dla 3 l. i st. koni kraj., które nie wygrały 6 gon. z pł. — Dystans około 2.400 m. — Startowało 6 koni: Byle Jaki, Pamiątka, Et II, Saki, Sanacja, Wołynianka. — Na mecie 1) Wołynianka, właśc. Grono oficerów 19 p. uł., jeździec por. Tuński, 2) Byle Jaki, właśc. płk. Karatiejew, jeźdz. chł. Wyżgalski, 3) Et II, właśc. w. Gutowski, jeździec chł. Frank. Czas biegu 2 min. 51 sek. Totalizator zw. 17, fr. 10, 12.

II. Gonitwa płaska. Nagroda 700 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. ur. w Małopolsce. — Dystans około 2.100 m. — Startowały 4 konie: Malta, Barcarola, Marpessa, Danina. — Na mecie: 1) Marpessa, właśc. P. i St. Żarczewscy, jeździec p. St. Żarczewski, 2) Danina, właśc. K. Rogowski, jeździec chł. Macugowski, 3) Barcarola, właśc. Grono ofic. 13 DAK., jeździec por. Żwan. Czas biegu 2 min. 21 sek. Totalizator zw. 22 zł. fr. 10, 10.

III. Gonitwa włościańska płaska. — Nagroda 400 zł. Dystans 1.200 m. Na mecie 1) Sierotnik Franciszek z Krzemiennej, 2) Wójcik Zygmunt z Krzemiennej, 3) Przybylski Stanisław z Ujkowic.

IV. Gonitwa płaska. Nagroda 1.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. — Dystans ok. 2.400 m — Startowały 4 konie: Andiamo, Imre, Japonka, Jagienka. Na mecie 1) Imre, właśc. K. Łaszcz, jeździec chł. Pietruczuk, 2) Andiamo, właśc. W. Gutowski, jeździec Osiński 3) Jagienka, właśc. K. K. Ważyńscy, jeździec chł. Bews. Czas biegu 2 min. 41 sek. Totalizator 20 zł., fr. 12, 16.

V. Gonitwa z przeszkodami. Nagroda 700 zł. dla 4 l. i st. koni. — Dystans ok. 4.200 m. — Startowało 6 koni: The Flapper, Czarowna, Filadelfja, Irlandka, Mir, Bakfisz. Na mecie 1) Bakfisz, właśc. mjr. Wysłouch, jeździec por. Sobański, 2. Filadelfja, właśc. i jeździec kpt. Mrowec, 3) The Flapper, właśc. i jeździec por. Wójcik. Czas biegu 5 min. 40 sek. Totalizator zw. 35, fr. 17, 17.

VI. Gonitwa z płotami. Nagroda 700 zł. dla 3 l. i st. koni. Dystans ok. 2.800 m. Startowały 4 konie: Zagończyk, Telimena, Iwonka, Iwan II. Na mecie 1) Iwan II, właśc. Grono ofic. 2 DAK., jeździec chł. Kotlarz, 2) Telimena, właśc. K. Rojowski i Kuźmiński, jeździec chł. Sulik, 3) Iwonka, właśc. K. Łaszcz, jeździec chł. Pietruczuk. Czas biegu 3 min. 20 sek. Totalizator zw. 26 zł., fr. 27, 27.

=□=

KOLARSTWO.

Bieg kolarski 1000 km. organizowany przez LKS. Pogoń został przełożony z dnia 8 bm. na dzień 15 bm z powodu „Święta miast polskich". Termin zgłoszeń upływa w dniu 12 września.

Baczność kolarze Pogoni! Zarząd sekcji kolarskiej LKS. Pogoń wzywa wszystkich członków, by wzięli jak najliczniejszy udział w uroczystościach „Święta miast polskich" (w pochodzie). Wszyscy zawodnicy i turyści jawią się w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 7 rano w koszarach Bema przy ul. Gródeckiej, celem przybrania rowerów. Strój dla zawodników wyścigowy, dla turystów sportowy.

PŁYWACTWO.

Zawody pływackie urządzane w dniu 8 bm. na stawie „Świteź" budzą wielkie zainteresowanie, poraz pierwszy bowiem wystąpią sztafety pań, a sztafety pozycyjnej panów nie było w programie lwowskich zawodów już od kilku lat. Wszystkie Panie i Panowie umiejący pływać zechcą się zgłosić do pływania (kwalifikacyjnego) celem uzyskania kwalifikacji pływaka Polskiego Związku Pływackiego. — Wstęp na zawody 50 gr. Wszelkie zniżki i karty wolnego wstępu nieważne. Początek zawodów o godz. 11-tej. Zgłoszenia na starcie między godz. 10—11.

PIŁKA NOŻNA.

Lechja—Biały Orzeł, zawody przyjacielskie w piłce nożnej odbędą się w niedzielę dnia 8 bm. na boisku 40 pp. Lechja nie zaniedbuje treningu przez ciężkimi zawodami, które mają jej utorować drogę do Ligi.

Sport samolotowy na Węgrzech.

Pod kierownictwem pułkownika lotnictwa Petroczy'ego został zapoczątkowany w lipcu pierwszy kurs latania płatowcami bezmotorowemi. Na Węgrzech, agitacja werbunkowa jest bardzo żywa, starająca się o przyciągnięcie do tego sportu zwłaszcza młodzieży. Lotnisko znajduje się mniejwięcej w odległości 1 godziny od Budapesztu. Dotychczas zapisało się na kurs 14 kandydatów, a między nimi jedna kobieta. Kandydaci rekrutują się z inżynierów, zawodowych lotników, monterów itd. Każdy z kandydatów musiał uiścić tytułem wpisowego kwotę 300 pengö, łącznie z premią ubezpieczeniową. W razie kalectwa lub śmierci otrzymuje poszkodowany, ewentualnie jego rodzina 20.000 mk. niemieckich. Byli oficerowie lotnictwa w których ręku spoczywa kierownictwo kursu odbyli swe studja dodatkowe i złożyli egzaminy w Niemczech. Do dyspozycji uczniów są tymczasowo trzy płatowce bezsilnikowe a trzy dalsze zostały już zamówione. Absolwenci kursu po zdaniu egzaminów otrzymają specjalne świadectwa. Prasa węgierska poświęca swe szpalty silnej agitacji za wstępowaniem na kurs płatowców, podkreślając dobitnie, że jest to miły sport, który należy popierać wszechstronnie i wydatnie ze względu na jego znaczenie obronne na wypadek wojny.

Z giełdy.

Lwów, dnia 6 września.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.88 1 pół.

W transakcjach międzybankowych płacono za: Nowy Jork 8.8965—8.8985, Londyn 43.22—43.24, Zurych 171.50—171.70, Praga 26.38—26.39 i pół, Wiedeń 125.50—125.65, Berlin 212.12 i pół—212.25.

Na giełdzie akcyjnej prawie zupełny zastój w transakcjach. Poza notowaniami dolarówki po kursie 60.25 — inne papiery w zaniedbaniu.

Usposobienie bezochotne, nastrój ospały.

Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km)	złotych od	złotych do
pszenica dworska ex 1928	39 —	40 —
żyto ex 1928	22 —	22·50
jęczmień browarowy		
„ przemiałowy	18·50	19·50
„ pastewny	—	—
owies małop. ex 1928	19·50	20 —
kukurudza	26·50	27·50
ziemniaki przemysł.	—	—
fasola biała	—	—
„ kolorowa	—	—
„ krasa	—	—
groch ½ Victoria	45 —	50 —
„ polny	32 —	35 —
bobik	—	—
wyka czarna	—	—
„ szara	—	—
siano słodkie pras.	7 —	8 —
słoma prasowana	4 —	5 —
hreczka	26·50	27·50
len	64 —	66 —
lubin niebieski	—	—
rzepak ozimy ex 1929	64·25	65·75
otręby żytnie	14·50	14·75
„ pszenne	15·50	16 —
kasza hreczana 50% po.	55 —	57 —
„ jaglana	—	—
„ jęczmienna	38 —	39 —
pęcak	36 —	37 —
proso kraj.	—	—
makuchy lniane	—	—
mak niebieski	135 —	145 —
„ siwy	115 —	125 —
koniczyna czerw. natur.	—	—

za 100 kg. loco wagon Lwów	od	do
pszenica dworska ex 1928	41·50	42·50
żyto ex 1928	24·50	25 —
jęczmień przemiał.	20·75	21·75
owies mał. ex 1928	22 —	22·50
mąka pszenna 65%	73 —	74 —
„ żytnia 70%	—	43 —
otręby żytnie	15·50	15 —
„ pszenne	15 —	16·50

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa. 6 września. (Tel. wł.). Londyn 4.84 23/32, Paryż 3.91 3/8, Bruksela 13.89 1/2, Rzym 5.23, Madryt 14.73 1/2, Berno 19.25 1/2, Berlin 23.80.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa. 6 września. (Tel. wł.). Londyn 43.23, Gdańsk 57.83—57.97, Gdańsk (wypłaty na Warszawę) 57.79—57.94, Wiedeń (czeki) 79.67—79.75, Zurych 58.27 1/2, Praga 377.80—379.80.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa. 6 września. (Tel. wł.). Unja 150.0, Dr. May 100.0, Bank Polski 163—164.

ZBOŻE.

Lwów, dnia 6 września.

Ceny żyta obniżyły się, pozatem sytuacja bez zmiany.

Rzepak nowego zbioru poszukiwany.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie słabe.

5906n

Tajemnica porostu włosów zbadana naukowo.

Około 100.000 włosów znajduje się na skórze głowy. Według prawa natury winny one rosnąć aż do końca naszego życia codziennie, co godzina z roku na rok. Olbrzymiej energji potrzeba, ażeby ten dziw natury mógł się odbywać.

Włosy, ta najwspanialsza ozdoba głowy ludzkiej, są wystawione na wiele niebezpieczeństw, które polegają na tem, iż skóra głowy jest zbyt skomplikowanym organem, ażeby mogła być odpowiednio pielęgnowana przy pomocy środków kosmetycznych, będących ogólnie w użyciu.

Czasami mamy do czynienia ze zbyt silnym łuszczeniem się skóry (łupież), czasami znów można zaobserwować zbyt silne wydzielanie się tłuszczu (powiększenie gruczołów łojowych). Należy też uwzględnić tę okoliczność, że na włosach osiada wiele kurzu. Wszystko to razem tworzy na skórze głowy warstwę, którą łatwo zdrapać można. Następuje pewien rodzaj podrażnienia, z czym zawsze jest związany stan zapalny, co bezwzględnie pociąga za sobą zanik porostu włosów. Stosowanie w tych wypadkach środków takich, jak perfumowany spirytus, gruntowne mycie głowy przy pomocy mydeł itp. jest poprostu przestępstwem w stosunku do naszych włosów. Że w tym kierunku bardzo wiele się grzeszy, nie trzeba specjalnie dowodzić, za dowód mogą służyć całe rzesze ludzi zmartwionych wypadaniem włosów, względnie ludzi, którym włosy już powypadały.

Po sprawdzeniu przez profesorów uniwersytetu interesujących doświadczeń, wykonywanych w dziedzinie porostu i kosmetyki włosów, zostało stwierdzonem z całą pewnością, że stosowanie „Silvikrin-kuracji włosów w komplecie" w bardzo krótkim czasie powstrzymuje wypadanie włosów, a nawet już wyłysiałe miejsca, pod wpływem tej kuracji, z powrotem pokrywają się włosem.

Taksamo lekarze stwierdzili, a praktyka wielokrotnie potwierdziła fakt, że mycie głowy przy pomocy „Silvikrin-Shampoonu" i codzienne pielęgnowanie włosów „Silvikrin-Fluidem" zapewnia zachowanie takowych aż do późnej starości.

Panów lekarzy, którzy „Silvikrinu" dotąd jeszcze nie wypróbowali, prosimy, ażeby zażądali od nas bezpłatnie naszych preparatów.

Głównym dążeniem szanownego czytelnika jest oczywiście usunięcie łupieżu, wypadania włosów i nadmiernego wydzielania się tłuszczu, a także odzyskanie utraconego już uwłosienia. Jest bezwarunkowo koniecznem, abyście przedewszystkiem szczegółowo zostali poinformowani o problemacie porostu włosów. Przesyłamy zatem na żądanie zupełnie bezpłatnie i franko: 1) książeczkę „Wypadanie i regeneracja włosów", 2) Najnowsze wiadomości z Polski — tak samo z kół lekarskich o osiągniętych dodatnich wynikach stosowania „Silvikrinu", 3) Plan kuracji „Silvikrinowej", zredagowany przez profesora Dr. med. Lipliawskiego, 4) Próbkę „Silvikrin-Shampoonu".

W tym celu prosimy o nadesłanie dokładnego adresu do Silvikrin Vertrieb, Gdańsk, 414, Böttschergasse 23/27.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

KAMIENICA trzy piętrowa, komfort pierwszej klasy budowa, czynsz miesięczny 750 zło. za 11.000 dolarów sprzeda zarządca tejże Telefon 70-78. 7643

BIBLJOTEKĘ mahoniową empirową sprzeda stolarnia, Turecka 1. 7670

SPRZEDAM okazyjnie jadalnię modną orzechową, sypialnię wiedeńską trójdzielną, salon mahoniowy, biureczka damskie, bibljotekę Biedermajerowską stolik okrągły, 2 krzesełka, toalety antyczne **Hala Aukcyjna, Akademicka 3.** 7767

PIANINO kupię zaraz gotówką płacę, Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro 7605

ODLEWY żelazne, walce młyńskie, windy budowlane, koła pasowe, łożyska, sprzęgła, wały, transmisyjne, okucie do cylindra i kamieni wykona fabryka Inż. Słowika, Lwów, Żółkiewska 94 7797

FORTEPIANY najnowsze modele, pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, na różne ceny, używane zawsze na składzie, sprzedaje, mienia: Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 7606

AUTO ciężarowe, mało używane do sprzedania ul. Czwartaków 4 7809

BURAKI cukrowe przewiozę lub sprzedam, auto cież. Pasternakowa Kasprą Boczkowskiego 14 7308

SPRZEDAM willę piętrową 2-frontową z ogrodem Śródmieście, wolnych osiem pokoi z przynależytościami. Zgłoszenia pod „Gewu" do Administracji Słowa Polskiego". 7806

KUPUJĘ, płacę dobrze ryciny, stare zegary choćby zepsute, porcelanę, szkła i wszelkie przedmioty starożytne. Jaroszowski handel starożytności, Romanowicza 9. 7784

FORTEPIANY i pianina przegrane najtaniej sprzedaje i wypożycza Kulassowa Rynek 9. 7787

PIELUSZKI dla niemowląt od zł 1 25 oraz kompletne wyprawki „TETRA", po cenach oryginalnie fabrycznych „TRYKOT" ul. Halicka 21. 7817

OBRAZY, pejzaże jednego z lepszych malarzy tanio sprzedam. Oglądać można Wystawa Maszyn, Leona Sapiehy 8. 7799

NAGROBKI, figury, pomniki, grobowce z ciosu, granitu, marmuru, bezkonkurencyjnie tanio u Ludwika Makolondry, naprzeciw bramy cmentarza Łyczakowskiego. 7748

BLOKI rysunkowe. Ceny konkurencyjne. Nr. I. 50 gr., II. 65 gr., III. 80 gr., IV. 90 gr., V. 1·20, VI. 1·40 poleca firma **„Sarmacja"** Lwów, Akademicka 8. Tel 48-74. 7796

Elektryczne świeczniki

ampułki, lampy stołowe, biurowe i szafkowe z **bronzu, kryształu i albastrowe** jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, czajniki i t. p. poleca po cenach bardzo przystępnych firma

Jakób KAHANE i Syn
7629 **Lwów, KOPERNIKA 2. tel. 8-91.**
Skład wszelkich przyborów elektrycznych.

STAL „BOHLERA"
druty stalowe, blacha stalowa, pilniki marki „FISCHER". 7826
Główny i wyłączny skład — Handel towarów żelaznych i artykułów technicz.
J. SZUMAN Sp. z ogr. por. Lwów, ul. Gródecka 2 b. Tel. 41-4

SYPIALNIE
najwytworniejsze, jasiony kwiatowe, we wielkim wyborze do nabycia w pracowni stolarskiej Lwów-Zamarstynów ul. Wąska 37. tramwaj Nr. 10. 7074

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ mundurki, ubranka i płaszcze od Zł. 20 począwszy **„TRYKOT"**, ulica Halicka 21. 7817

KOMPLETNE wyprawki dla niemowląt **„SPORT"**, plac Halicki 3. 7816

PRZEPIĘKNA garderoba dla dzieci **„Sport"**, plac Halicki 3. 7816

ABAŻURY artystyczne, Piłsudskiego 6, telefon 55-33. 7818

WSZELKIE roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie. wykonuje najstaranniej Dąbrowski — Rozwarzewski, Lwów, (Hotel George'a) Akademicka 2. 7813

Wszelkie maszyny, motory, lokomobil, kotły i t. p. dla wszystkich gałęzi przemysłu, rolnictwa i t. p. dostarcza:
GENERALNA REPREZENTACJA
7822 **dostaw technicznych**
CZESŁAW HINCINGER
we Lwowie, ul. Sapiehy 9. Telefon 34-17.

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
10 groszy za wyraz

3-4 POKOJE komfort za dwuletnim czynszem wynajmę. Oglądać Tarnowskiego 34, od 4-5. 7642

DO wynajęcia 4 pokoje, kuchnia z komfortem Grochowska 23. 7707

MIESZKANIE z dwóch słonecznych pokoi z kompletnym komfortem do wynajęcia solidnemu, bezdzietnemu małżeństwu za dwuletnim czynszem z góry. Piaskowa 20 parter 7619

2 POKOJE z osobnem wejściem nadające się na biuro z użyciem przyborów technicznych, telefonu i kasy ogniotrwałej do wynajęcia zaraz. Potockiego 47 I. p. na lewo. 7807

POSZUKUJĘ pokoju bez wiktu przy inteligentnej rodzinie dla panienki w okolicy Łyczakowa, Batorego, Zielonej. Zgłoszenia do Redakcji pod „Szybko" 7819

ŁADNY, umeblowany pokoj do wynajęcia dla jednej lub dwóch osób z doborowym wiktem. Wiadomość Domagaliczów 5, II p. między 1—5-tą. 7677

PRZYJMĘ 2 panienki, osobny pokój, opieka zapewniona, fortepian, konwersacja francuska na miejscu, Wiadomość Domagaliczów 5, II. p. między 1—5 po południu. 7678

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalji Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na żądanie fastryguję oraz nauka kroju i szycia. 7489

ŁADNY słoneczny, frontowy, dwuosobowy pokój, balkon, wzorowa czystość, staranna usługa, u starszego urzędnika zaraz wynajmę panu (om) innych współlokatorów i dzieci niema. Ewentualnie na czas **Targów Wschodnich** ul. Wincentego Pola 3, II. p. mieszk. 6 7766

STUDENTOW (tek) przyjmę z utrzymaniem Walerja Schreiberowa Lwów, Małeckiego 7 śródmieście. 7751

DO WYNAJĘCIA z dniem 1 listopada cała wilia (5 pokoi, 2 kuchnia, ogródek) — Lwów, ul. Dzieślewskiego boczna Grochowskiej „willa Zofja". Wodociąg w willi, oświetlenie elektryczne z dniem wynajęcia. Mieszkanie można oglądać na miejscu, zaś o warunki wynajęcia należy zwracać się pisemnie: ppłk. Myrek Karol Wilno, Dow. Obszaru Warownego. 7741

PRZYJMĘ Akademika zamożnego i solidnego na mieszkanie i wikt. Zgłoszenia pisemnie w Administracji „Słowa Polskiego" pod: „Wdowiec". 7736

POKOJ frontowy umeblowany do wynajęcia. Tarnowskiego 9, parter lewy. 7763

UMEBLOWANY pokój dla pań wynajmę ulica Wyspiańskiego drzwi 3. 7788

3 DUŻE pokoje z komfortem dla samotnego pana do wynajęcia od zaraz godz. 5—6. Potockiego 11. I p. 7790

PRZYJMĘ studentów lub panienki na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka rodzicielska. Zgłoszenia Batorego 34 III. p. drzwi XVI. 7791

DO WYNAJĘCIA willa dziesięciopokojowa, luksusowy komfort. Dwa garaże, ogród. Czynsz dwuletni Potockiego. Informacje: Centralna agencja, Kopernika 14. 7801

OSOBA inteligentna, dobrze polecona, Polka, wiek do 35 lat, władająca perfekt francuskim, znająca trochę szycia potrzebna jako wychowawczyni do 6-letniego chłopczyka na wieś od zaraz. Warunki odpisy świadectw, fotografie kierować Michałowska, Połowce dwór, pt. Dżuryn. 7738

Egz. nauczycieli(ka)
ŁACINY
zaraz potrzebny do Miejskiego gimn. z praw. szkół. państw. na prowincję Zgłoszenia przez Administrację Słowa Pol. 7812

POMOC LEKARSKA

Zakład techniczno-dentystyczny
Franciszek ROSYK
Lwów ul. Staszica 8/I p. róg Chorążczyzny
7522

INSTYTUT ROENTGENOLOGICZNY
dla celów leczniczych i rozpoznawczych
Dr. Józef Goldschlag
Lwów, ul. Sykstuska 44, parter i Kraszewskiego 7., Tel. 66-88, ordunuje od 9—1 i 3 6 popoł. 7358

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz.

BIURO nauczycielskie Marji Rechter przeniesione Chmielowskiego 9 poleca młodą nauczycielkę z konwersacją francuską, muzyką, nauczycielki na wyższe gimnazjalne, Niemki Francuzki, nauczycieli. 7623

BIURO Niemczynowskiej, plac Akademicki 3, telefon 13-61 poleca nauczycielki, nauczycieli, **Francuski,** Niemki, freblanki, **pielęgniarki,** kucharzy, kluczniczek, ogrodników, zarządczynie, garderobiane, szoferów, monterów, biuralistów rządców, ekonomów, leśniczych, personal restauracyjny, sklepowy. 7699

INTEL. panienka poszukuje posady do dzieci ze szciem najchętniej na wieś wiadomość Łyczakowska 27. Szatkowska 7726

INTELIGENTNA osoba z dzieckiem szuka jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej do kuchni lub pomocy pani domu albo do zarządu domem. Na wyjazd lub w miejscu. Zgłoszenia Marja Marzec Lwów-Bogdanówka, Orla 3. 7708

Biuro Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 446, poleca: oficjalistów, nauczycielki, bony, pielęgniarki, gospodynie dworskie, kucharzy, wykwintne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę dworską, miastową, restauracyjną. 7696

OSOBA w sile wieku, pierwszorzędne referencje, poszukuje posady na wieś, jako opiekunka i zastępczyni starszych lub cierpiących osób. Zgłoszenia do administracji liczba „88". 779

POMOCNIK gospodarczy ze szkołą rolniczą i początkową praktyką szuka posady od zaraz. Adres Markowicz, Nowosiółki Dwór p. Rudki 7784

ZDOLNA krawczyni z krojem poszukuje szycia w prywatnych domach. Zgłoszenia do Admin. Słowa pod „Zdolna" 7786

TAŚMOWE
MASZYNY RATACYJNE
6 32-stronicowe, format 275 × 385 *mm*
1 16-stronicowa, format 315 × 470 *mm*
wyroby fabryki maszyn MAN w Augsburgu
SPRZEDAJE
DRUKARNIA „POLITIKA"
w PRADZE, Václavské nám. 21. (ČSR.)
Maszyny nachodzą się w dobrym stanu i sprzedają się tylko z powodu zmiany formatu własnej gazety codziennej.
7452

DZIEŁA | **BROSZURY**
AFISZE | **CZASOPISMA**
ORAZ
WSZELKIE DRUKI
PRZYJMUJE PO CENACH UMIARKOWANYCH
DRUKARNIA „SŁOWA POLSKIEGO"
LWÓW, ZIMOROWICZA 15. Tel. 14-27.

BILETY WIZYTOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ
DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

W Ameryce już dawno zrozumiano, co to jest PRZEMYSŁ NARODOWY.
Dlatego też dzisiaj CO 7 ROBOTNIK MA WŁASNY SAMOCHÓD.

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz

BONA z krawieczyzną potrzebna zaraz do 3 letniego chłopczyka. A. Z. Olszanica k. Ustrzyk 7679

POSZUKUJĘ nauczycielki, któraby podała zwięzły zarys z historji, geografji i literatury polskiej. Zgłoszenia do administracji Słowa Pol. pod Kulczycka. 7792

Zarząd Zakładu dla umysło chorych w Kulparkowie przyjmie bezzwłocznie ukwalifikowanego
CZELADNIKA PIEKARSKIEGO.
Zgłoszenia z dokumentami w Zarządzie Zakładu 7810

NIEMKĘ muzykalną, z dobremi referencjami przyjmie zarząd kompletu wychowawczo - naukowego dziewczynek w Zaborzu p. Rawa Ruska. 7781

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

ROK ZAŁOZENIA 1910.

:-: Kapitał akcyjny :-: zł. 6,000.000 | Funduszerezerwowe zł. 3,370.000

Zakład główny we Lwowie, ul. 3-go Maja 9.

ODDZIAŁY

w kraju:

Borysław, Drohobycz, Gdańsk, Gdynia Gorlice, Kraków, Krosno, Łódź, Stryj, Warszawa.

za granicą:

Paryż

Adres telegraficzny Zakładu Głównego i Oddziałów: **„INDUSTRIA".**

Polski Bank Przemysłowy przyjmuje wkłady złotowe i w walutach obcych na najkorzystniejszych warunkach tak pod względem oprocentowania jak i wypowiedzenia, oraz wydaje książeczki wkładkowe oszczędnościowe złotowe i dolarowe, które w myśl art. 29 prawa bankowego przyjmowane są na kaucje i wadja na równi z gotowizną

Korespondenci we wszystkich ważniejszych ogniskach handlowych świata. 7712

JAPONJA

bierze udział

w międzynarodowych IX. „Targach Wschodnich" wa Lwowie

STOISKO JAPOŃSKIE w PAWILONIE SZTUKI.

Przychodźcie i przypatrzcie się japońskim wyrobom wystawionym przez Związek japońskich Izb handlowo-przemysłowych.

Abażury
Bambusowe towary
Bronzy
Buciki z płótna żaglowego
Chusteczki
Damascenki
Guziki
Hafty jedwabne
Herbata japońska
Kadzidło
Kimona japońskie jedwabne
Konserwy rybne
Koszykowe wyroby
Kość słoniowa
Krepony bawełnian
Kryształy
Lampiony
Lampy elektryczne
Materjały na kapelusze
Maty japońskie
Olejek miętowy
Ołówki japońskie
Papiery
Papierośnice
Parasolki jedwabne
Perły (imitacja) japońskie
Perły szklane
Pióra stalowe
Porcelana
Prasy do kopjowania
Proszek na robactwo
Przedmioty z laki
Przyrządy do rybołostwa
Radio i przybory do tegoż
Serwety
Skarpetki bawełniane
Trykotaże
Ubrania japońskie „Happy Coats"
Zabawki

7775

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI

WE LWOWIE, UL. GAZOWA 28, — Tel. nr. 492 i 43

WYKONUJE NA SPŁATY RATALNE

INSTALACJE GAZOWE

dla potrzeb gospodarstwa domowego, celów opałowych i przemysłu oraz sprzedaje wszelkie potrzebne aparaty.

DOSTARCZA Z WŁASNEJ FABRYKI CHEMICZNEJ

SMOŁĘ PREPAROWANĄ

do dachów i konserwacji drzewa.

7777

INSERUJCIE W „SŁOWIE POLSKIEM".

LWOWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE BROWARÓW

POLECA
SWOJE NAJPRZEDNIEJSZE WYROBY:

PIWO EKSPORTOWE JASNE

PIWO BAWARSKIE CIEMNE

PORTER-IMPERIAL

WSZĘDZIE DO NABYCIA! WSZĘDZIE DO NABYCIA!

7442

Zakup ropy bruttowej

przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych.

Na podstawie art. 3 ustawy z dn. 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 oświadcza Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, iż odnośnie do ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu sierpniu 1929 wykona prawo zakupu następujących marek tejże ropy:

Borysław
Schodnica
Urycz-Pereprostyna
Opaka
Bitków loco Dąbrowa
Pasieczna
Strzelbice
Harklowa
Kryg zielona
Krosno wolna od paratiny
Krosno parafinowa
Krościenko wolna od paraf.
Krościenko parafinowa
Zmiennica-Turzepole
Wulka
Iwonicz
Węglówka
Równe Rogi wolna od paraf.
„ „ parafinowa
Potok
Grabownica-Humniska
Lipinki
Libusza
Klimkówka
Majdan-Rosulna

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto podaje Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały przeciętne ceny targowe z miesiąca sierpnia b. r. za 1 wagon a 10.000 kg. loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na Zł.	1 800 —	Krościenko wolna od paraf.	na Zł.	1.926 —
Orów	„ „	1.800 —	Krościenko parafinowa	„ „	1.710 —
Popiele	„ „	1 800 —	Łodyna	„ „	1.800 —
Schodnica	„ „	2 430 —	Hołowiecko	„ „	1.800 —
Wierzchnia Mraźnica	„ „	1.800 —	Zmiennica-Turzepole	„ „	1.800 —
Urycz-Pereprostyna	„ „	2 070 —	Wulka	„ „	1.800 —
Rypne	„ „	1.890 —	Iwonicz	„ „	1.980 —
Słoboda Rungórska	„ „	1 800 —	Węglówka	„ „	1 800 —
Kosmacz	„ „	1.800 —	Równe-Rogi (wolna od paratiny)	„ „	1.836 —
Opaka	„ „	1.800 —	Równe-Rogi (parafinowa)	„ „	1.710 —
Paszowa	„ „	1 710 —	Rymanów	„ „	1.674 —
Bitków (loco Dąbrowa")	„ „	2.650 —	Wańkowa	„ „	1.800 —
Bitków loco (Fr. Pol. Tow. Górn.)	„ „	2 385 —	Potok	„ „	2.340 —
Pasieczna	„ „	2.650 —	Ropienka ad Dukla	„ „	1.710 —
Ropienka dolna	„ „	1.854 —	Grabownica-Humniska	„ „	2.340 —
Strzelbice	„ „	1 800 —	Lipinki	„ „	1.800 —
Rajskie	„ „	1.800 —	Libusza	„ „	1.800 —
Harklowa	„ „	2.106 —	Klimkówka	„ „	1.980 —
Kryg zielona	„ „	1.890 —	Zagórz	„ „	1.836 —
„ czarna	„ „	1.530 —	Majdan-Rosulna	„ „	2·124 —
Szymbark	„ „	1.836 —	Klęczany	„ „	3.060 —
Krosno wolna od paraf.	„ „	1.926 —	Stara-wieś	„ „	3 420 —
„ parafinowa	„ „	1.710 —			

„POLMIN"

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

7774 **(—) Steinberg**

LINIMENTUM MENTHOLI NERWOTON

najlepsze uśmierzające nacieranie na reumatyzm, gościec, ból głowy, ból zębów, postrzał (ischias) oraz wszelkie nerwobóle. — Do nabycia w każdej aptece względnie u wytwórcy

Mr. JAN WITKIEWICZ

7778 **Potok Złoty koło Buczacza.**

Łańcuckie specjały:
Kryształ łańcucki, Nektar łańcucki, Wiśniowa, Mandary. Aux Fruits Brandy, Curaro Triple Sec, Morelówka z Fabryki Wódek i Likierów ALFREDA Hr. POTOCKIEGO w Łańcucie

Wszędzie do nabycia Gen. Reprezen. na Rzecz 7821 pospolitą Polskę
WINNICKI i KLEIN
Lwów, 3 go Maja 12 Telefon 6 58
Wszędzie do nabycia.

Rozkład jazdy spoczął w koszu gdy pojawił się samochód

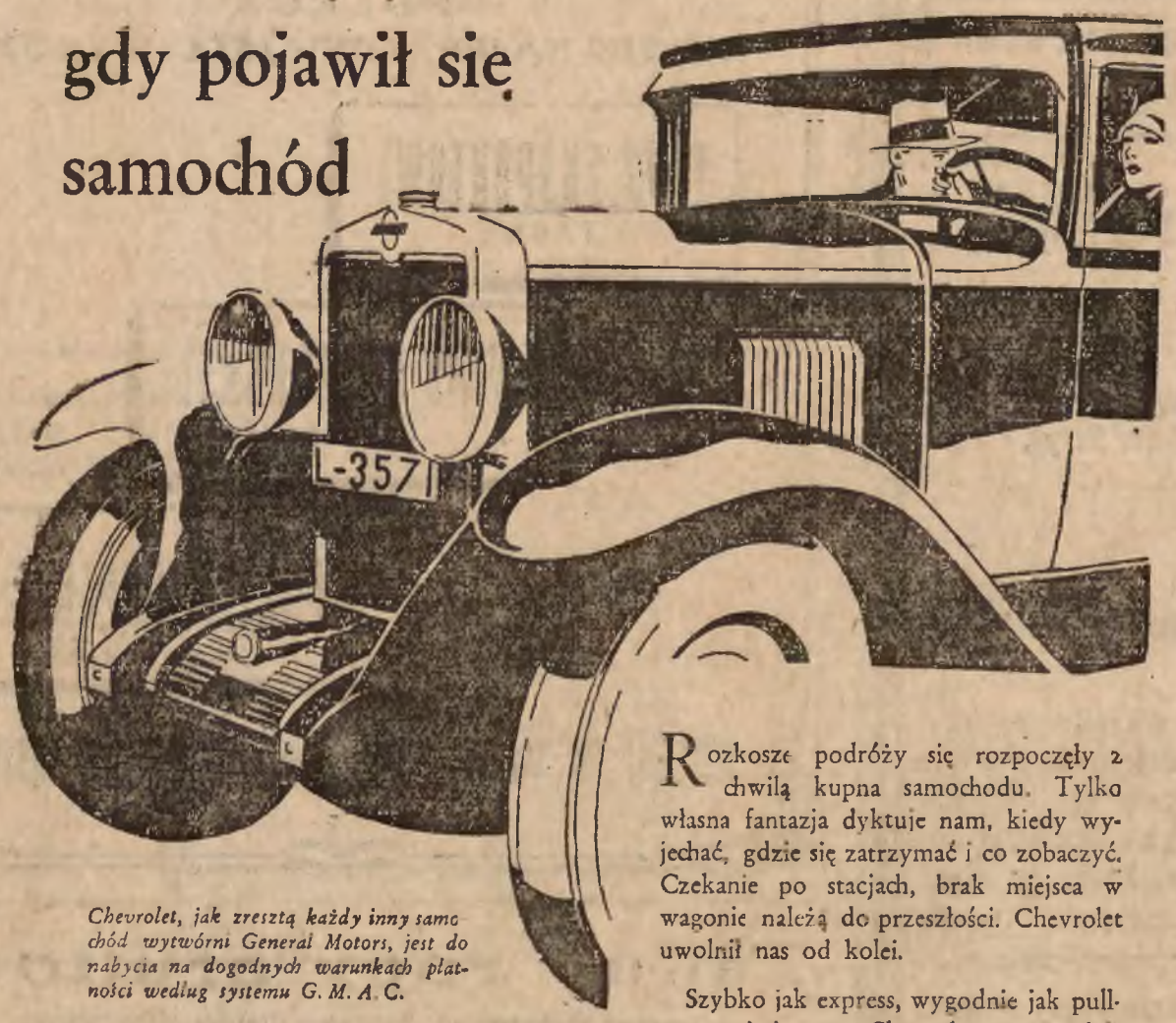

Chevrolet, jak zresztą każdy inny samochód wytwórni General Motors, jest do nabycia na dogodnych warunkach płatności według systemu G. M. A. C.

Ceny:

Phaeton	Zł. 10.650.—
Phaeton-obicia skórzane	Zł. 10.950.—
Roadster	Zł. 10.950.—
Sedan	Zł. 13.650.—
Coupe	Zł. 14.500.—
Sport Cabriolet	Zł. 15.450.—
Landau Sedan	Zł. 16.500.—

loko Fabryka Warszawa

Rozkosze podróży się rozpoczęły z chwilą kupna samochodu. Tylko własna fantazja dyktuje nam, kiedy wyjechać, gdzie się zatrzymać i co zobaczyć. Czekanie po stacjach, brak miejsca w wagonie należą do przeszłości. Chevrolet uwolnił nas od kolei.

Szybko jak express, wygodnie jak pullman, niesie nas Chevrolet tam, gdzie chcemy. Rozsiane po całej Polsce i zagranicą stacje obsługi Chevroleta zapewniają nam podróż bez troski, a oszczędne zużycie benzyny i smarów pozwala na częste podróże bez większych kosztów. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

CHEVROLET 6

General Motors w Polsce, Warszawa

FUTRA DAMSKIE I MĘSKIE
oraz futrzaną galanterję wykonuje magazyn i pracownia futer
A. Wróbla
Lwów, Halicka 20.
Pracownia pod osob. kierownictwem. 7743

UŻYWANE SAMOCHODY
otwarte i limuzyny,
okazyjnie po tanich cenach i wygodnych warunkach zapłaty do sprzedania
w firmie
„STUDEBAKER"
Lwów, ul. Akademicka 5,
tel 53 53 7684

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz.

ANGIELSKIE Student Bristolskiego Uniwersytetu udziela codziennie lekcji języka angielskiego Artur Maryański Czysta 1, (Kosynierskiej). 7705

DYPLOMOWANA konserwatorzystka z egzaminem państwowym — udziela lekcji gry na fortepianie. Zgłoszenia od 2—4 Gródecka 131, V brama, I. piętro, drzwi 70. 7578

RODOWITA Wiedenka udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie. Szopa Polna 7 II. p. 16 7585

50 LEKCYJ 20 zł. wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym ROMAŃSKA Zyblikiewicza 5. 7824

W Beskidach otwiera się
Zakład leczniczy i naukowy
(kursa szkół powszechnych, średnich, zawodowych, gospodarstwa hotelowego, przemysłu domowego) dla niedomagającej młodzieży.
Zgłoszenia do Administracji Sł Pol. pod „Zakład leczniczy". 7719

RÓŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz.

CHOROBY serca, Basedow, astma. Sanatorjum „Salus" dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 7206

TECZKI szkolne, biurowe od 10 złotych, 3 letnia gwarancja. Walichiewicz, siodlarz, Lwów, Kopernika 2 6999

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Seltenreich, Lwów pl. Marjacki 8. 7391

Państwowy Zarząd Architektoniczno Budowlany we Lwowie ogłasza
Przetarg publiczny
na roboty remontowe w budynkach Politechniki lwowskiej
Szczegółowe ogłoszenie przetargu umieszczone jest w „Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim".
Kierownik Państwowego Zarządu Architektoniczno-Budowl 7800 **Inż. PANNENKA**

PIERZE 7483 Władysław Weber **PUCH**
Lwów, Batorego 2.

JADALNIE i sypialnie wiedeńskie, gabinet męski mahoniowy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. 7661

„HARMONJA" Magazyn Nut E. SCHMAL
LWÓW, Romanowicza 11. poleca nuty na fortepian, skrzypce, śpiew oraz zespoły orkiestrowe. Wysyłka na prowincje. 7716

FORTEPIAN „Wirtha" w dobrym stanie do wypożyczenia. Obertyńska 8, drzwi 6. 7664

NA PRZYJAZD Łóżka składane, koce, piedy, kołdry, materace, poduszki, sienniki, poszewki, prześcieradła poleca najtaniej **Kazimierz Skibiński**
Lwów, Kopernika 4, — telefon 51-10.
Tylko naprzeciw Szkowrona. 7561

IZADORA DUNKAN. 27

Moja spowiedź.

Wolny przekład Ireny Łozińskiej.

(Ciąg dalszy).

Nie mogłam marzyć o bardziej miłym i inteligentnym przewodniku, to też całemi dniami przesiadywaliśmy na wystawie, a obiady jadaliśmy wieczorem na wieży Eifel. Halle okazywał mi dużo dobroci, często woził mnie po wystawie na specjalnym fotelu na kółkach, gdyż prędko się męczyłam. Wprawdzie dzieła sztuki widziane na wystawie nie pociągały mnie tak, jak te któremi zachwycałam się w Luwrze, ale pomimo tego byłam wtedy bardzo szczęśliwa, gdyż uwielbiałam Paryż i Karola Halle.

W niedzielę wyjeżdżaliśmy zwykle za miasto do ogrodów Wersalu, albo do lasu St. Germain; tam tańczyłam, a on szkicował. Tak przeszło lato. Naturalnie dla mojej biednej matki i dla Rajmunda nie było ono tak miłe jak dla mnie.

Z wszechświatowej wystawy dotąd pozostało w mojej pamięci jedno silne wrażenie: taniec Sady Yacco, sławnej tragicznej tancerki japońskiej. Prawie każdego wieczoru, wraz z Hallem zachwycałam się jej wspaniałą sztuką. Ale o wiele silniej wstrząsnął mną pawilon Rodina, w którym publiczność poraz pierwszy mogła podziwiać wszystkie arcydzieła tego wielkiego rzeźbiarza.

Kiedy po raz pierwszy weszłam do pawilonu, poprostu byłam oszołomiona. Rodin nowe światy odkrył przede mną. Ale potem psuli mi nastrój nieinteligentni amerykanie, oburzałam się słysząc takie uwagi: „gdzież jest jego głowa?" albo „gdzie ona ma ramiona?" Często nie mogłam się powstrzymać i mówiłam tym ludziom: „Czyż nie możecie zrozumieć, że tu nie chodzi o jakąś rzecz konkretną, tylko o symbol?"

Zbliżała się jesień, a z nią zamknięcie wystawy. Karol Halle musiał wracać do Londynu, ale przed wyjazdem przedstawił mi swojego siostrzeńca, Karola Nufflard. „Pozostawiam Izadorę pod twoją opieką" — powiedział odjeżdżając. Nuffland był wprawdzie dopiero dwudziestopięcioletnim, ale już nieco zblazowanym młodzieńcem. Jednak, pomimo tego zachwycała go naiwność powierzonej jego opiece młodziutkiej Amerykanki i z całem przejęciem zajął się dokładniejszem zapoznaniem mnie z francuską sztuką.

W tym czasie, za resztę naszych skromnych oszczędności wynajęliśmy pracownię na Avenue Le Villier, a Rajmund bardzo gustownie ją ozdobił. Zwłaszcza oświetlenie mieliśmy bajeczne: porobił trąbki z cienkiej cynkowej blachy i ponakładał je na gazowe płomienie co robiło wrażenie rzymskich pochodni. Ale kasa nasza ucierpiała na tem, gdyż trzeba było więcej płacić za gaz.

Na nowem mieszkaniu matka znowu powróciła do muzyki, i jak za czasów naszego dzieciństwa godzinami grywała Szopena, Schumana i Beethovena. Całe nasze mieszkanie składało się z pracowni, nie było ani sypialni, ani łazienki, aby je rozszerzyć; Rajmund namalował na ścianach greckie kolumny, a materace w dzień chowało się do pięknie rzeźbionych szaf.

Mniej więcej w tym czasie Rajmund wynalazł swoje specjalne sandały, gdyż doszedł do przekonania, że noszenie bucików jest szkodliwe. Wogóle dużo czasu poświęcał wtedy wynalazkom, często prawie całą noc stukał młotkiem, a my obie z matką przewracałyśmy się na materacach, daremnie usiłując zasnąć.

Karol Nufflard był naszym stałym gościem; pewnego dnia przyprowadził ze sobą dwóch przyjaciół: Jakóba Beaugnies, bardzo przystojnego młodzieńca i Andrzeja Beaunier, młodego literata. Nufflard był dumny ze znajomości ze mną i sprawiało mu wielką przyjemność, kiedy mógł przyjaciołom przedstawić niezwykły amerykański okaz. Naturalnie musiałam przed nimi tańczyć, a właśnie wtedy studiowałam preludja, walce i mazurki Szopena. Akompanjowała mi matka, grała bardzo ładnie: miała mocne, czysto męskie uderzenie i dużo uczucia i zrozumienia.

(C. d. n.).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Wilhelm Antoni Skrzyczyński. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.